

Stan badań i źródła do historii kapitułarza przy Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej

W celu przygotowania opracowania zestawienia i analizy źródeł wraz z interpretacją dotyczącą historii tkanin obiciowych z kapitułarza znajdującego się przy Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej przeprowadzono kwerendę biblioteczną i archiwalną. Ta pierwsza miała na celu zebranie informacji z istniejących już opracowań i źródeł drukowanych, w których poruszono tematykę związaną z kapitułarzem i jego wyposażeniem. Kwerenda archiwalna zaś miała na celu zgromadzenie informacji zawartych w źródłach rękopiśmiennych, a niewykorzystanych jeszcze (lub wykorzystanych niedostatecznie) w istniejących już publikacjach.

Zebrany materiał został poddany analizie, która pozwoliła na w miarę dokładne odtworzenie historii kapitułarza¹ oraz znajdujących się w tym wnętrzu tkanin obiciowych.

Pewne trudności powodowało równoczesne funkcjonowanie przy katedrze krakowskiej w XVII i przez znaczną część XVIII wieku (przynajmniej do połowy lat 70.) dwóch kapitułarzy, ponieważ w przekazach źródłowych nie zawsze jednoznacznie określano, o który z nich chodziło.

Dotąd nie powstało całościowe opracowanie odnoszące się do dziejów nowożytnego kapitułarza przy katedrze krakowskiej, w którym zostałyby opisane jego losy od momentu urzędowania (tj. od początku XVII wieku) do czasów współczesnych. Autorzy prac o katedrze krakowskiej w kolejnych stuleciach (Michał Rożek², ks. Bolesław Przybyszewski³, ks. Jacek Urban⁴) wspominali o nim w swoich książkach. Dzięki informacjom zawartym w tych pracach udało się zebrać najważniejsze dane na temat dziejów pomieszczenia. Uzupełniają je wiadomości zebrane w artykułach Jerzego Szablowskiego⁵ i Marka Walczaka⁶. Wiele wnoszą opublikowane przez obu badaczy XVIII-wieczne plany katedry krakowskiej, na których zaznaczono kapitułarz. Ponadto istnieje artykuł przygotowany przez ks. Józefa Mareckiego, dotyczący programu heraldycznego Henryka Uziembły, artysty, który na

1 Zrezygnowano ze szczegółowego rozpisywania wszystkich doraźnych napraw prowadzonych w kapitułarzu. Potraktowano je w sposób bardziej ogólny. Więcej uwagi poświęcono natomiast generalnym remontom, które miały znaczący wpływ na wygląd kapitułarza.

2 Zob. M. Rożek, *Katedra wawelska w XVII wieku*, Kraków 1980.

3 Zob. B. Przybyszewski, *Katedra krakowska w XVIII stuleciu*, Kraków 2012.

4 Zob. J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, Kraków 2000; idem, *Katedra na Wawelu po 1918 roku*, Kraków 2008.

5 Zob. J. Szablowski, *Nieznane i mało znane plany katedry wawelskiej z w. XVIII (ich znaczenie dla dziejów Wawelu i topografii zabytku)*, „Studia do Dziejów Wawelu” R. 5, 1991, nr 5, s. 377-417.

6 Zob. M. Walczak, *Przemiany architektoniczne katedry krakowskiej w pierwszej połowie XV wieku i ich związek z działalnością fundacyjną kardynała Zbigniewa Oleśnickiego*, „Studia Waweliana” 1992, nr 1, s. 7-28.

początku XX wieku ozdobił wnętrze, malując herby kolejnych biskupów krakowskich, papieża i kapituły⁷.

W ostatnich latach konserwatorki Barbara Kalfas i Beata Krzywicka przygotowały artykuł poświęcony tkaninom obiciowym z kapitulnizacji⁸ – dotąd jest to jedyna praca, która odnosi się bezpośrednio do tych tkanin.

O tkaninach (nie tylko obiciowych) umieszczanych na przestrzeni stulecia w tym kapitulnym wnętrzu wspomniała Maria Hennel-Bernasikowa w pracy poświęconej gobelinom⁹. Wzmiankowała o nich również Agnieszka Bender w artykule o szpalerach¹⁰. Ponadto w XIX wieku nadmieniali na ten temat bp Ludwik Łętowski¹¹ oraz ks. Ignacy Polkowski¹², a na początku XX wieku autorzy piszący dla *Kalendarza krakowskiego Józefa Czecha*. Pomocne okazały się również ogólne opracowania dotyczące dziejów tkanin i terminologii.

Cennych informacji na temat dziejów kapitulnizacji (w tym tkanin) dostarczają nam przekazy źródłowe znajdujące się w archiwaliach przechowywanych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej: metryce kapitulnej (*Acta actorum*), inwentarzach katedry krakowskiej¹³, wizytacjach biskupich, księgach rachunkowych, a także tzw. aktach katedralnych (oznaczonych sygnaturą A.Cath.). Część przekazów źródłowych została już przed laty opublikowana przez ks. Bolesława Przybyszewskiego w kolejnych tomach *Wypisów źródłowych...*, które są opatrzone obszernymi przypisami, nierzadko wykraczającymi poza ramy chronologiczne danego wypisu. Najstarsze z interesujących nas przekazów źródłowych pochodzą z początku XVII wieku, najmłodsze – z drugiej połowy XX wieku. Dotyczą wielu aspektów związanych z historią kapitulnizacji. W niniejszym opracowaniu ograniczymy się do dokładniejszego omówienia przede wszystkim tych, w których wspomniano o tkaninach (które we wnętrzu tym się znajdowały lub które planowano w nim umieścić). Informacje na temat remontów i bieżącego utrzymania pomieszczenia będą pełnić tylko rolę pomocniczą.

Wśród źródeł, w których odnotowano informacje odnoszące się do kapitulnizacji, na pierwszym miejscu należy wymienić metrykę kapitulną (*Acta actorum*) oraz stanowiące uzupełnienie do niej protokoły z posiedzeń kapituły (oznaczone sygnaturą Pa). Odnotowywano tam decyzje podjęte przez ten organ, w tym takie, które odnosiły się właśnie do kapitulnizacji. Niestety, tych ostatnich nie ma ich zbyt wiele.

Informacji na temat tkanin, obok metryki kapitulnej, dostarczają również inwentarze skarbcza i katedry krakowskiej. Opisy zazwyczaj są dość oszczędne w słowach, co utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia identyfikację części z nich, a więc również powiązanie ich z kapitulnizacją. Samo pomieszczenie zwykle nie wchodziło w krąg zainteresowania rewizorów i inwentaryzatorów (po raz

7 Zob. J. Marecki, *Program heraldyczny Henryka Uziembły w kapitulnizacji wawelskiej*, „Folia Historica Cracoviensia”, t. 4-5, 1997-1998, s. 235-259.

8 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *Tkaniny z obicia ścian kapitulnizacji*, [w:] B. Kalfas et al., *Konserwacja tkanin ze skarbcza katedry na Wawelu dawniej i dziś*, Kraków 2017, s. 175-195.

9 Zob. M. Hennel-Bernasikowa, *Gobeliny katedry wawelskiej*, Kraków 1994.

10 Zob. A. Bender, *Szpalerie we wnętrzach polskich XVI-XVIII wieku – terminologia, stan badań i system dekoracji*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. 50, 1988, nr 1-2, s. 47-58.

11 Zob. L. Łętowski, *Katedra krakowska na Wawelu*, Kraków 1859.

12 Zob. I. Polkowski, *Spis rzeczy skarbcowych wystawionych w Kapitulnizacji*, Kraków 1881.

13 Część z nich została już wydana w formie edycji źródłowej.

pierwszy opisano je dokładniej pod koniec XVIII wieku, kolejne opisy pochodzą już z XIX wieku). Czasem przy sporządzaniu inwentarzy skarbcza wzmiankowano pojedyncze tkaniny (zestawy tkanin) przeznaczone do kapitulacza¹⁴. Należy jednak zaznaczyć, że w inwentarzach nie określano nigdy, czy chodziło o kapitulacz letni, czy o zimowy – ograniczano się do jedynie do zdawkowego terminu: „w kapitulaczu” lub „na kapitulacz”.

W wizytacjach katedralnych o kapitulaczu wspomniano równie rzadko, jak w inwentarzach. Jeśli już to robiono, były to wzmianki bardzo oszczędne w treści. Zazwyczaj odnosiły się do stanu technicznego pomieszczenia i zaleceń dotyczących koniecznych napraw. Tego rodzaju informacje, podobnie jak opisy prac remontowych, w sposób pośredni dostarczają nam wiadomości na temat warunków w nim panujących¹⁵. W księgach wizytacji wzmianki o tkaninach umieszczano przy opisie skarbcza i zakrystii. W 1670 roku tkaniny obciowe umieszczono pod nagłówkiem „Peristromata Tegumenta et Pulvinaria”¹⁶. Jednak nie wskazano, czy któreś z nich znajdowały się w tym czasie w kapitulaczu. Takie notatki poczyniono już w wizytacji z 1711 roku, pochodzącej z czasów bpa Kazimierza Łubieńskiego¹⁷.

W rachunkach prowadzonych przez prokuratorię kapitulną wielokrotnie odnotowywano wydatki przeznaczane na kapitulacz¹⁸ – a w zasadzie dwa kapitulacze – letni, urządzony na początku XVII wieku, i znacznie starszy znajdujący się w przyziemiu Wieży Zegarowej. W zapisach rachunkowych nie zawsze jasno i wyraźnie określano, o które z pomieszczeń chodzi. W niniejszym opracowaniu ograniczę się wyłącznie do zapisów odnoszących się do tkanin z kapitulacza.

Ponadto informacje na temat historii kapitulacza znajdują się w aktach katedralnych (A.Cath.) – wśród nich znajdują się księgi „Fabrica Ecclesiae”, a także obszerna dokumentacja dotycząca restauracji katedry krakowskiej przeprowadzonej na przełomie XIX i XX wieku.

14 I to właśnie tym tkaninom poświęcono więcej miejsca w dalszej części opracowania. W inwentarzach skarbcza zamieszczano opisy także innych tkanin dekoracyjnych używanych w katedrze (do okrywania ścian, stalli, ambony) oraz przechowywanych w skarbcu katedralnym. Jednak w żadnym z przekazów źródłowych nie powiązano ich z kapitulaczem, dlatego też zrezygnowano z dokładniejszego omawiania ich w niniejszym opracowaniu. W inwentarzu z 1692 roku, oprócz tkanin omówionych w dalszej części opracowania, opisano tkaniny jedwabne ufundowane przez biskupa Marcina Szyszkowskiego (7 makat adamaszkowych, 26 brytów, bryty w kolorach czerwonym i płowym), Jana Skarszewskiego (czerwony adamaszek, 60 elementów (brytów?)); ponadto tkaniny z burkateli i *pułtasia*. W inwentarzu z 1702 roku obok w/w tkanin obciowych wymieniono jedwabne obicie pochodzące z fundacji bpa Kazimierza Łubieńskiego (karmazynowe, 40 brytów), burkatelowe z fundacji kan. Marcina Węgrzynowicza (karmazynowe, sprawione w 1718 r., sprowadzone z Wenecji), burkatelowe z fundacji bpa Franciszka Szembeka (karmazynowe, 28 brytów + 2 portiere do drzwi), jedwabne z fundacji ks. Stanisława Kręskiego (karmazynowe, 28 brytów, ofiarowane w 1731 roku). Również w kolejnych inwentarzach wyliczano różnego rodzaju tkaniny obciowe. Warto zaznaczyć, że inwentarz z 1791 roku oraz XIX-wieczne inwentarze wzmiankują już tylko tkaniny używane do przystrajania katedry, głównie w kolorze czerwonym. Wśród fundatorów wspomniano najczęściej o kan. Marcinie Węgrzynowiczu, czasem również o biskupie Krzysztofie Szembeku (zob.: AKKK, sygn. Inv.C.14, k. 37v-38v; sygn. Inv.C.16, s. 89-91; sygn. Inv.C.18/2, k. 152v-155v; *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586, 1620 i 1692*, wyd. wstęp i koment. A. Perzanowska, red. nauk. P. Rabiej, Kraków 2014, s. 235-236; *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702, 1761 i 1791*, oprac. A. Perzanowska, red. nauk. P. Rabiej, Kraków 2016, s. 75-77, 178-183, 248-249).

15 Jeśli przeciekał dach, to w pomieszczeniu musiała panować wilgoć; jeśli naprawiano okna, to znaczy, że musiały być nieszczelne lub brakowało w nich szyb. To również oddziaływało na warunki panujące w pomieszczeniu. Okna w złym stanie nie chroniły wnętrza przed warunkami atmosferycznymi.

16 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.51, k. 63.

17 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.63, k. 53v-54.

18 Wiele z nich dotyczy zakupu drewna na opał, napraw pieców, dachu, okien itp.

Całościowe zestawienie źródeł i literatury zostało umieszczone w załączniku 1. do niniejszego opracowania.

Dzieje kapitularka

Pomieszczenie, w którym spotykali się podczas sesji kapitulnych (generalnych i partykularnych) i obradowali prałaci i kanonicy tworzący kapitułę, nazywano kapitularkiem. Krakowska Kapituła Katedralna na przestrzeni blisko tysiąca lat swego istnienia obradowała łącznie w trzech kapitularkach – dwa pierwsze znajdowały się w przyziemiach wież katedralnych (Wikaryjskiej i Zegarowej), kolejny w budynku znajdującym się na północ od katedry.

Pierwszy z kapitularków (w przyziemiu Wieży Wikaryjskiej) był użytkowany w średniowieczu. Drugi, który znajdował się w przyziemiu Wieży Zegarowej, służył kapitule od średniowiecza aż po wiek XVIII. Trzeci kapitulark (stanowiący przedmiot naszego zainteresowania) urządzono na początku XVII wieku. Należy zaznaczyć, że kapitulark w przyziemiu Wieży Zegarowej był użytkowany w XVII i XVIII stuleciu wymiennie z kapitularkiem nowożytnym. W XVIII wieku dla odróżnienia dwóch pomieszczeń użytkowanych przez kapitułę używano określeń „kapitulark letni” (czyli ten urządzony w XVII wieku) i „kapitulark zimowy” (czyli ten znajdujący się w przyziemiu Wieży Zegarowej). Tego w przyziemiu używano głównie zimą, gdy temperatury panujące w nowo urządzonym kapitularku letnim nie pozwalały na komfortowe obradowanie¹⁹.

Kapitulark, w miejscu, w którym znajduje się obecnie, powstał na początku XVII wieku. To wtedy kapituła krakowska zdecydowała się wyremontować średniowieczny budynek²⁰ znajdujący się na północ od katedry, na wprost Wieży Zegarowej. Dom od północnej strony przylegał do muru obronnego, który był jednocześnie jedną ze ścian kapitularka²¹.

Nie wiadomo dokładnie, jak wyglądał kapitulark wzniesiony w początkach XVII wieku. Jedyne bardziej szczegółowe informacje na temat wystroju tego wnętrza pochodzą z czasów jego urzędowania. Wiadomości na temat wyglądu dostarcza nam treść kontraktów zawieranych z murarzem²² i malarzem²³. Uzupełniają je zapisy pochodzące z ksiąg „Fabryki” kościoła. Z treści umów wynika, że kapitulark miał mieć kształt czworoboku o wymiarach około 14 x 14 łokci (tj. około 8,2 x 8,2 m²⁴). W ceglanych pobielonych ścianach miały znajdować się cztery kamienne okna (dwa od północy i dwa od

19 Zob. B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 137.

20 Murowany budynek (wcześniej był to dom drewniany) w tym miejscu wzniesiono w 1417 roku dzięki nakładom finansowym księżnej ziębickiej Elżbiety, która po sześciu latach przekazała go na własność kapitule.

21 Zob.: S. Tomkiewicz, *Wawel*, t. 1: *Zabudowa Wawelu i ich dzieje*, „Teki GKGZ” t. V, 1907; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525*, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970, s. 102-103 (dalej: *Wypisy 1516-1525*); *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1536-1538*, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1989, s. 135 (nr 223).

22 W 1601 roku kapituła zawarła z murarzem Matyasem Smętkiem umowę na wykonanie prac budowlanych w kapitularku. W treści kontraktu określono zakres robót i termin wykonania prac, które miał ukończyć do przelomu września i października 1602 roku. Za wykonaną pracę miał otrzymać 400 zł (zob. AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 221).

23 Pod koniec lipca 1602 roku kapituła zawarła kontrakt z malarzem Janem Stawickim, którego zobowiązała do wykonania prac malarskich w nowym kapitularku. Wynagrodzenie za pracę miało wynosić 170 zł (zob. AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 222v).

24 Przyjmując, że jeden łokieć liczył 58,6 cm.

wschodu) z kratami żelaznymi oraz dwoje drzwi, również kamiennych (sporządzający kontrakt mieli zapewne na myśli kamienne odrzwia/futryny). Kapitułarz miał być ozdobiony obrazami i malowidłami autorstwa Jana Stawickiego. Na ścianach miała być namalowana historia św. Stanisława oraz powieszony jeden obraz olejny z wyobrażeniem tego świętego. Na okiennicach znajdowały się wyobrażenia Matki Bożej i patronów: św. Stanisława, św. Wojciecha, św. Wacława, św. Floriana i św. Jacka. Co ważne – jest tu mowa o sześciu okiennicach, czyli trzech oknach. Można więc przypuszczać, że w kapitułarzu wymurowano trzy okna, a nie jak pierwotnie zakładano – cztery. Całości miały dopełniać rozmieszczone w różnych punktach pomieszczenia herby: króla, biskupa krakowskiego i Krakowskiej Kapituły Katedralnej. Z opisu wynika, że pewne elementy malowideł miał być złotone²⁵. Ponadto w sąsiedztwie kapitułarza i *Pisarii* (tj. domu pisarza/notariusza kapitułnego) miał znajdować się niewielki pokój z jednym oknem wychodzącym na północ, w którym to pokoju miał znajdować się komin odprowadzający dym z dwóch pieców, w tym z jednego, którym ogrzewano kapitułarz²⁶. Wynika stąd, że we wnętrzu znajdował się piec²⁷. Obok niego kapitułarz wyposażono również w drewniany stół i drewniane ławy²⁸. Do jednej ze ścian w kapitułarzu przybito cztery haki, które przeznaczone były „do przybijania tablicze cum insignys”²⁹ – może chodziło tutaj o tarcze z herbami, które miał wymalować Jan Stawicki? Całości miały dopełniać tkaniny, dużych rozmiarów, umieszczone na ścianach (prawdopodobnie przymocowano je przy pomocy „czwioków”³⁰). Na ich temat wiadomo niewiele – w przekazach źródłowych z początku XVII wieku określano je terminami „opona”³¹ i „tapetia”³². W żadnym miejscu jednak nie wskazano dokładnie, z jakiego materiału i jaką techniką miały być wykonane obicia³³. Według ustaleń Krzysztofa J. Czyżewskiego w tym pomieszczeniu umieszczano portrety biskupów krakowskich, którzy szczególnie zastępowali się dla katedry krakowskiej – Piotra Myszkowskiego, Piotra Tylickiego, Marcina Szyszkowskiego³⁴. Ponadto

25 Zob.: AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 58, 221, 222v; M. Rożek, *op. cit.*, s. 52-53.

26 Zob.: AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 221; M. Rożek, *op. cit.*, s. 52-53.

27 Potwierdzają to również rachunki z początku XVII wieku za wystawienie pieca: AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 46v-47, 58-58v, 60-60v. Również w późniejszych latach dość regularnie przeznaczano fundusze na piec do kapitułarza, np. w 1638/1639 r. (zob. *ibidem*, k. 123).

28l Zob. *ibidem*, k. 59v-60.

29 *Ibidem*, k. 60v.

30 Zob. *ibidem*.

31 Termin „opona” pojawił się we wpisie z 29 stycznia 1604 roku: „Za 100 czwiokow do przibiania tegosz płotna y opon w Izbie Kapitułarney” (*ibidem*).

32 Zob.: AKKK, sygn. Aa 9, k. 422v; sygn. Pa 2, k. 95-95v („Tapetia pro ornando novo Capitulari...”); AKKK, sygn. R.Cap.51, k. 72 (zapis z roku rozliczeniowego 1603/1604: „Pro tapete magno ad mensa tegen’ in Capitulari nouo fl. 36”).

33 Michał Rożek wspominał o „pięknych jedwabnych tapetach” sprawionych w 1605 r. (zob. M. Rożek, *op. cit.*, s. 53). Miały być sfinansowane z funduszy kapitułnych. Do ich zakupu kapituła wyznaczyła sufragana Pawła Dembskiego oraz dwóch kanoników – Mikołaja Dobrocieskiego i Jana Focha (zob.: AKKK, sygn. Aa 9, k. 422v; sygn. Pa 2, k. 95-95v).

34 Zob.: K.J. Czyżewski, M. Walczak, *Portrety biskupów krakowskich w okresie nowożytnym. Zagadnienie funkcji*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 6: *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 1, red. J. Lileyko, I. Rolska-Boruch, Lublin 2005, s. 211; K.J. Czyżewski, *Barokizacja czy modernizacja? Przemiany katedry krakowskiej po Soborze Trydenckim*, [w:] *Barok i barokizacja. Materiały sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków 3-4 XII 2004*, red. K. Brzezia, J. Wolańska, Kraków 2007, s. 50.

od 1657 roku w kapitularku, nad drzwiami wejściowymi, znajdowało się popiersie bpa Piotra Gembickiego³⁵.

Pewnych informacji na temat kształtu kapitularku sprzed przebudowy przeprowadzonej przez Dominika Pucka dostarcza plan katedry sporządzony w 1745 roku³⁶. Wynika z niego, że kapitulark miał formę czworoboku przypominającego prostokąt, gdzie dłuższy bok stanowiły ściany wschodnia i zachodnia. Jeśli wierzyć proporcjom na planie, były one dłuższe niż obecnie – o fragment muru Wieży Zegarowej (ok. 1/3 ściany wschodniej wieży). Drzwi wejściowe znajdowały się w ścianie południowej, mniej więcej na wprost okna (drugiego licząc od zachodu). W ścianie północnej umieszczono dwa okna, zaś w ścianie wschodniej – jedno. Ponadto w ścianie wschodniej (północno-wschodni róg) znajdowały się drzwi prowadzące do biblioteki/archiwum. Na podstawie planu trudno ocenić, czy w ściana zachodnia stanowiła jednolitą powierzchnię, czy może znajdowały się w niej jakieś drzwi (z kontraktu z początku XVII wieku wynika, że nie powinno ich tam być, ale mogły zostać wykonane później), ponieważ rysunek (jego reprodukcja?) w tym miejscu jest niewyraźny³⁷.

Na początku XIX wieku wśród przedmiotów składających się na wyposażenie kapitularku znajdowały się krzesła oraz pulpit. Wskazuje na to informacja z 1801 roku o naprawie tych sprzętów³⁸ (również w kolejnych latach naprawiano krzesła)³⁹. W pomieszczeniu był również stół z szufladą lub szafką zamykaną na kluczyk⁴⁰.

Kapitulark ozdabiał także obrazy. Wśród nich zapewne był XVII-wieczny obraz olejny przedstawiający Jana Długosza, ofiarowany do kapitularku przez dziekana kapituły ks. Karola Teligę w 1844 roku⁴¹ (obecnie w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej). Ze spisu sporządzonego po 1881 roku wynika natomiast, że w tym pomieszczeniu znajdowało się 37 obrazów⁴².

Nowożytny kapitulark, nazywany również letnim lub wielkim, kilkakrotnie był poddawany generalnym remontom. Ponadto kapituła dość regularnie zlecała przeprowadzenie drobnych napraw i doraźnych reparacji. W źródłach zachowało się wiele wzmianek o tej tematyce.

Najczęściej zachodziła konieczność łatania dachu nad kapitularkem⁴³ i naprawy okien⁴⁴. Sprawcą większości szkód były niekorzystne warunki atmosferyczne – przede wszystkim wiatr⁴⁵. Choć czasem zdarzało się, że powstawały w wyniku działań wojennych, jak choćby wtedy, gdy ostrzelano Wawel⁴⁶. Ponadto prowadzono naprawy stropu/sufitu⁴⁷ oraz podłogi.

W XIX wieku, podobnie jak we wcześniejszych stuleciach, co pewien czas przeprowadzano w kapitularku prace remontowe. Taki remont odbył się w latach 20. XIX wieku – dokonano wówczas

35 Zob. M. Rożek, *op. cit.*, s. 53-54.

36 Zob. J. Szablowski, *op. cit.*, b.s. (Poz. 12. Rzut poziomy katedry wawelskiej z r. 1745 ...).

37 Zob. *ibidem*.

38 Zob. AKKK, sygn. A.Cath.7, k. 170v.

39 Zob. *ibidem*, k. 165v.

40 Zob. *ibidem*, k. 169.

41 Zob. I. Polkowski, *Katalog opisowy wystawy Długosza urządzanej w Kapitularku katedry krakowskiej*, Kraków 1880, s. 10.

42 Zob. AKKK, sygn. A.Cath.1406.

koniecznych napraw w interesującym nas wnętrzu i bibliotece⁴⁸. Wszystko musiało być gotowe najpóźniej z końcem 1828 roku, skoro w grudniu tego roku kapituła zapłaciła malarzowi Koszakowskiemu „za odnowienie całego Kapitularza”⁴⁹. Ponadto stolarz otrzymał zapłatę za naprawienie i wyheblowanie w pomieszczeniu całej posadzki, którą następnie nawoskowano, a przed kapitularzem umieszczono przedmiot („żelazo”) do czyszczenia butów⁵⁰. Temat remontów kapitularza powrócił w latach 50. XIX wieku. Od tej pory do końca lat 70. tego stulecia (z przerwami) prowadzono prace nad naprawą okien, dachu i podłogi⁵¹. W maju 1879 roku kapituła zarządziła, by uporządkować kapitularz i prowadzące do niego wejście. Powodem była wizyta biskupa⁵².

Obok doraźnych działań naprawczych (m.in. na przełomie lat 60. i 70. XVII wieku, gdy przeprowadzono restaurację malowideł)⁵³, kilkakrotnie kapituła decydowała się na przeprowadzenie poważniejszego remontu kapitularza. Pierwszy z nich odbył się pod koniec lat 70. XVII wieku. Odpowiedzialnym za jego przeprowadzenie uczyniono ks. Sebastiana Starczewskiego⁵⁴. Autorki artykułu o tkaninach obiciowych z kapitularz przypuszczają, że w tym czasie mogły zostać zdjęte materie zawieszane we wnętrzu podczas jego urzędowania (na początku XVII wieku); przypuszczają

43 Już kilka lat po zakończeniu prac nad urzędaniem kapitularza konieczna była naprawa dachu nad pomieszczeniem, uszkodzonego przez wiatr. Wykonano ją w kwietniu 1607 roku. Po raz kolejny dach naprawiano między innymi w latach: 1612, 1619, 1737, 1751. W 1767 roku dach kapitularza uszkodziły silne wiatry. W kolejnych latach przystąpiono do napraw, podczas których kotlarz obił go blachą miedzianą. Również na początku lat 90. XVIII stulecia w źródłach jest wzmianka o kotlarzu, który wykonał blachę nad kapitularz (zob.: AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 71v, 85, 102; sygn. A.Cath.5, k. 13, 46v; *Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich*, wyd. i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1993, s. 158 (nr 337), 254 (nr 552)).

44 Pod koniec 1768 lub w 1769 roku wprawiono nowe szyby do trzech okien w kapitularzu. Możliwe, że zniszczył je wiatr, który w 1767 roku uszkodził dach pomieszczenia – naprawę przeprowadzono mniej więcej w tym samym czasie, w którym naprawiano okna. Pod koniec 1771 lub w 1772 roku kapituła zamówiła u stolarza kwatery i ramy dębowe „w krzyż robione na kapitularz zimowy y letni”. W tym samym czasie szklarz dostarczył nowe szyby. Również pod koniec lat 80. XVIII wieku (1789/1790) zajmowano się oknami do kapitularza. Po raz kolejny naprawa okien była konieczna w 1798/1799 roku, gdy uszkodził je wiatr (zob.: AKKK, sygn. A.Cath.5, k. 76v-77, 81; *Fabrica Ecclesiae...*, s. 166 (nr 355), 253 (nr 548), 279 (nr 596)).

45 Taki powód napraw kapituła podała w latach 50. i na początku 60. XVIII wieku. Podobnie zakwalifikowała również szkody wyrządzone pod koniec stycznia 1801 roku, gdy wiatr uszkodził dachy oraz okna (zob.: AKKK, sygn. A.Cath.5, k. 60v, 61v; sygn. A.Cath.7, k. 170v).

46 Naprawa z 1773 roku była konieczna po tym, jak dach uszkodzili żołnierze moskiewscy (zob. *Fabrica Ecclesiae...*, s. 173 (nr 368)).

47 W połowie lat 90. XVIII wieku w kapitularzu prowadzono prace remontowe przy suficie, związane między innymi z pobieleniem go (zob.: AKKK, sygn. A.Cath.5, k. 114v, 115v; *Fabrica Ecclesiae...*, s. 271 (nr 583)).

48 Zob. AKKK, sygn. Pa 24, k. 125

49 AKKK, sygn. A.Cath.7, k. 141.

50 Zob. *ibidem*, k. 140-141.

51 Zob.: *ibidem*, k. 105-118v; sygn. A.Cath.181; sygn. A. Cath.183.

52 Zob. AKKK, sygn. Aa 34, k. 52v.

53 Zob. M. Rożek, *op. cit.*, s. 241.

54 Zob. *ibidem*, s. 54.

również, że z niezniszczonych fragmentów kapituła poleciła uszyć makaty, które następnie zdeponowała w skarbcu⁵⁵.

Kolejny generalny remont kapitułarza letniego przeprowadzono mniej więcej po 70 latach – w połowie XVIII wieku (1743-1751)⁵⁶. Interesujące dla nas są, pochodzące z czasów remontu, zapisy odnoszące się do tkanin. Pod koniec 1748 lub 1749 roku wyprano zielone adamaszkowe obicie z kapitułarza (w rachunkach nie określono, czy pochodziło z kapitułarza letniego, czy zimowego). Po wypraniu go przystąpiono do dalszych prac – „przerobienia obicia tegoż”. Zakupiono dwie sztuki płótna konopnego, którym następnie podszyto obicie⁵⁷. Prace przy tkaninach związanych z kapitułarzem prowadzono również w 1752/1753 roku. Kapituła poleciła wówczas przerobić „na Kapitułarz Wielki” – możliwe, że tym właśnie terminem określano wówczas nowsze z pomieszczeń kapitułnych, zwane również letnim (było większe od tego mieszczącego się w przyziemiu Wieży Zegarowej)⁵⁸.

Już dwie dekady później konieczny był kolejny remont, ponieważ w 1768 roku kapitułarz zniszczyło wojsko moskiewskie⁵⁹. Przeprowadzone wówczas prace zmieniły kształt pomieszczenia, zostało ono powiększone i zyskało dodatkowe okno w ścianie północnej. Odnowę kapitułarza (a w zasadzie jego przebudowę) zobowiązał się sfinansować bp Franciszek Potkański⁶⁰. Zatrudnił architekta Dominika Pucka, który czuwał nad pracami remontowymi. Wiosną 1776 roku remont został ukończony. Pierwsza sesja kapituły w odremontowanym wnętrzu odbyła się 9 maja tego roku⁶¹.

Pucek, przygotowując się do przeprowadzenia przebudowy kapitułarza, nakreślił w 1773 roku plan, na którym rozrysował, jak ma wyglądać to pomieszczenie po remoncie. Zachowany do dziś, dostarcza nam informacji na temat wyglądu tej sali po przebudowie. Architekt numerem 10 oznaczył na nim „Kapitułarz reformowany”. Kapitułarz po przebudowie miał mieć kształt czworoboku przypominającego prostokąt (jednak tym razem dłuższy bok stanowiły ściany północna i południowa). Ściany wschodnia i zachodnia uległy skróceniu w stosunku do stanu przedstawionego na planie z 1745 roku⁶². W przestrzeni pomiędzy dawną a nową ścianą południową Pucek umieścił dwie wnęki – na prawo i lewo od drzwi wejściowych do kapitułarza (te nadal znajdowały się w ścianie południowej – zapewne w tym samym miejscu, co wcześniej). We wnęce na prawo od drzwi postanowił umieścić „Kancellarykę dla JXa Pisarza”, zaś do wnęki na lewo od drzwi wstawił piec (na planie zaznaczono, że dostęp do niego był spoza kapitułarza – od strony schodów). W ścianie północnej były trzy okna (pomieszczenie uzyskało jedno dodatkowe okno w tej ścianie) i jedno okno w ścianie wschodniej (wychodziło na podwórze między kaplicami a kapitułarzem). W ścianie wschodniej – w tym samym miejscu, co przed przebudową – znajdowały się drzwi prowadzące do archiwum/biblioteki. Natomiast

55 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177.

56 Zob. B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 137.

57 Zob. AKKK, sygn. R.Cap.130, k. 61v.

58 Zob.: *ibidem*, k. 143v; sygn. R.Cap.133, k. 2v.

59 Zob. M. Rożek, *op. cit.*, s. 54.

60 O fundacjach bpa Potkańskiego pisali Anna i Paweł Dettloff (zob. A. Dettloff, P. Dettloff, *Osiemnastowieczny wystrój rzeźbiarski katedry krakowskiej a działalność fundacyjna biskupa Franciszka Potkańskiego*, [w:] *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 613-628).

61 Zob.: B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 138; A. Dettloff, P. Dettloff, *op. cit.*, s. 615-616, 624.

62 Zob. J. Szablowski, *op. cit.*, b.s. (Poz. 12. Rzut poziomy katedry wawelskiej z r. 1745 ...).

w ścianie zachodniej nie było żadnych otworów. Gładką powierzchnię (bez okien i drzwi) stanowił również spory fragment ściany południowej⁶³.

Jeszcze podczas remontu kapitulnicy kapituła 12 lipca 1775 roku podjęła decyzję o przekazaniu do tego pomieszczenia – jako element wystroju – szpalerów/gobelinów a może tkanin (?) (*peristromata*) pochodzących z daru bpa Andrzeja Trzebieckiego, które były przechowywane w skarbcu katedralnym⁶⁴.

W trakcie remontu zdecydowała także o odnowieniu „szpalerów tureckich dwóch, do przykrywania stołów w Kapitulnicy”⁶⁵. We wrześniu 1775 roku prokurator kapituły przekazał kanonikowi Kazimierzowi Bodurkiewiczowi pieniądze (nieco ponad 112 fl.), z których miał on sfinansować naprawę⁶⁶. Ten zapis wskazuje na to, że kapituła planowała wykorzystać dwa posiadane przez siebie szpalery do ozdobienia kapitulnicy – miały posłużyć jako okrycie znajdujących się tam stołów. Z zapisu nie wynika jednak, czy naprawy wymagały wówczas wzmiankowane w lipcu 1775 roku *peristromata* (ten termin miał w przeszłości wiele znaczeń)⁶⁷ z fundacji bpa Trzebieckiego, czy może jakieś inne szpalery.

Jeden z kapitulnic katedralnych (być może już przebudowany kapitulnic letni) ucierpiał podczas burzy. W metryce kapitulnic pod datą 13 maja 1783 roku zamieszczono opis szkód powstałych w katedrze wskutek uderzenia pioruna. Szczegółowo opisano drogę, jaką przebyło wyładowanie elektryczne, i dokonane przez nie zniszczenia. Z notatki dowiadujemy się, że piorun uszkodził w dwóch miejscach mur w kapitulnicy oraz metalowe (złote) nici w obiciu na ścianach⁶⁸. W przekazie źródłowym nie określono wprost, czy chodzi o kapitulnic letni, czy zimowy, jednak możliwe, że sporządzający opis miał na myśli kapitulnic niedawno odnowiony przez bpa Potkańskiego⁶⁹.

Dziesięć lat po oddaniu odnowionego kapitulnicy do użytku (w 1785 roku) kapituła zdecydowała się połączyć to pomieszczenie z sąsiadującą z nim od zachodu kamienicą pisarza kapitulnic. W ścianie łączącej oba budynki wybito drzwi⁷⁰. Były umieszczone tuż przy północnej ścianie obu pomieszczeń. Jeśli w tym czasie (co do czego nie ma pewności!) na ścianach w kapitulnicy letnim były przywieszane tkaniny, powstanie nowego otworu drzwiowego mogło spowodować pewną ingerencję w tkaninę (o ile zajmowałaby całą ścianę; przekazy źródłowe nie dostarczają nam danych na ten temat).

Informacji na temat wyglądu kapitulnicy już po przebudowaniu go przez bpa Potkańskiego i skomunikowaniu z dawną *Pisarnicą*, dostarcza nam opis pomieszczenia sporządzony na potrzeby

63 Zob. M. Walczak, *op. cit.*, s. 18 (Fig. 17).

64 Zob.: AKKK, sygn. Aa 24, k. 298v; *Fabrica Ecclesiae...*, s. 181 (nr 388); B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 138; B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177; M. Hennel-Bernasikowa, *op. cit.*, s. 71.

65 AKKK, sygn. R.Cap.134, k. 75v.

66 Zob. *ibidem*.

67 Więcej na ten temat w akapitach poświęconych terminologii.

68 Zob. AKKK, sygn. Aa 25, k. 238v.

69 Z informacji przekazanych przez dr Natalię Krupę wynika, że część brytów poddawanych obecnie konserwacji nosi ślady przypalenia. To może wskazywać na to, że w kapitulnicy (zimowej lub letniej) w latach 80. XVIII wieku wisiały te same tkaniny, które od początku XX stulecia zdobią kapitulnic (niegdyś nazywany letnim).

70 Zob.: *Wypisy 1516-1525*, s. 102-103; B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 138-139.

wizytacji, którą planował przeprowadzić bp Feliks Paweł Turski. Kapituła zleciła przygotowanie opisu katedry („Status Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis”), który był gotowy w 1792 roku. Co dla nas ważne, sporo miejsca poświęcono kapitularzowi – opisano jego wygląd, stan (określony jako dobry), lecz nie wspomniano o tkaninach. Z opisu wynika, że z sali tej można było przejść do archiwum i biblioteki (przez drzwi w ścianie wschodniej) oraz do dwóch pomieszczeń przeznaczonych „na różne użytki kościelne” (przez drzwi w ścianie zachodniej)⁷¹. Opisując wystrój, ograniczono się tylko do zdawkowej informacji: „nowo iest należycie zreparowany i wspaniale przyozdobiony, dotąd utrzymuje się w dobrym stanie”⁷².

W XIX wieku, podobnie jak we wcześniejszych stuleciach, istniał zwyczaj ozdabiania kapitularza różnymi tkaninami. Biskup Łętowski, opisując pomieszczenie w połowie XIX wieku, podał informację, że „ściany ma okryte obiciem, stołki do koła i stół pośrodku, pod kobiercem gobelinowym jedwabnym, z herbem i napisem Zadzika”⁷³.

W 1880 roku w kapitularzu zawieszono naciągnięty na blejtram gobelin z Kainem i Ablem oraz naprawione w 1879 roku dwie portierey pochodzące z fundacji bpa Jakuba Zadzika. W 1880 roku oddano natomiast do konserwacji werdiury pochodzące z fundacji bpa Trzebickiego⁷⁴.

Za czasów ks. Polkowskiego kapitularz zyskał nową funkcję – stał się miejscem, w którym urządzano wystawy. I tak w maju 1880 roku zorganizowano w jego wnętrzu ekspozycję upamiętniającą Jana Długosza⁷⁵, zaś w 1881 roku – wystawę, na której zaprezentowano obiekty (rzemiosło artystyczne, tkaniny) pochodzące ze skarbca katedralnego i archiwum kapitulnego. Książd Polkowski sporządził i ogłosił drukiem dokładny opis tej drugiej – wyliczył obiekty umieszczone w kapitularzu oraz omówił sposób, w jaki były prezentowane. I właśnie sposób eksponowania poszczególnych zabytków będzie dla nas interesujący, ponieważ jako tło dla eksponatów posłużyły... inne eksponaty – mianowicie zabytkowe tkaniny pochodzące ze skarbca katedralnego (a zapewne także te na co dzień zdobiące kapitularz): gobeliny, obicia z makaty, opony aksamitne. Co ważne – z „katalogu” wystawy dowiadujemy się, że jedna z makat została w niedawny czasie (tj. jeszcze przed 1881 rokiem) poddana konserwacji, sfinansowanej przez kapitułę krakowską.

By zachować porządek w opisie, wskazując miejsce ekspozycji poszczególnych obiektów, ks. Polkowski określał, przy której ścianie lub na którym stole umieszczono dany obiekt⁷⁶. Na pierwszej ścianie na blejtramach zawieszono dwa gobeliny, a na ich tle eksponowano szaty liturgiczne. Przy tej ścianie postawiono stół, nakryty gobelinem z fundacji bpa Trzebickiego. Na nim ułożono szaty liturgiczne oraz pergaminowe księgi liturgiczne pochodzące z archiwum kapitulnego⁷⁷. Jako tło ekspozycji na drugiej ścianie posłużyły obicia z makaty⁷⁸ – ta informacja jest dla nas cenna, ponieważ dzięki niej dowiadujemy się, że w tym czasie w kapitularzu znajdowały się tkaniny obiciowe. Z

71 Zob. AKKK, sygn. I-10, k. 3v–4.

72 Ibidem, k. 3v.

73 L. Łętowski, *op. cit.*, s. 96.

74 Zob. B. Kalfas, *W trosce o narodowe dziedzictwo. Historia konserwacji tkanin ze skarbca katedry na Wawelu*, [w:] B. Kalfas et al., *op. cit.*, s. 17.

75 Zob. I. Polkowski, *Katalog opisowy wystawy Długosza..., passim*.

76 Zob. idem, *Spis rzeczy skarbcowych..., passim*.

77 Zob. *ibidem*, s. 1.

78 Zob. *ibidem*, s. 2.

lakonicznej informacji nie można niestety wywnioskować, jak wyglądały. Na tle makaty eksponowano zabytki złotnictwa i ornaty. Tkaniny i paramenty liturgiczne ułożono również na stojącym nieopodal stole. Podobnie jak pierwszy ze stołów był on okryty gobelinem pochodzącym z fundacji bpa Trzebickiego⁷⁹. Pośrodku kapitułarza ustawiono stół „okryty starodawną oponą aksamitną”. Na tym stole ustawiono monstrancje, relikwiarze, kielichy i inne przykłady rzemiosła artystycznego, pochodzące ze skarbca katedralnego, a ponadto Ewangeliarz emmeramski⁸⁰. Przy północnej ścianie kapitułarza, pomiędzy oknami, ustawiono dwa stoły, które okryto oponami aksamitnymi. Na pierwszym ułożono przedmioty związane z postacią św. Stanisława Biskupa i Męczennika, a na drugim m.in. włócznię św. Maurycego⁸¹. W przypadku ścian między oknami opis ks. Polkowskiego nie podaje informacji na temat tkanin, które posłużyły jako tło ekspozycji. Trzecia ze ścian, podobnie jak druga, była obita jedwabną makatą. W tym miejscu ks. Polkowski dodał, że w ostatnim czasie poddano ją konserwacji, którą sfinansowała Krakowska Kapituła Katedralna. Na jej tle zawieszono ornaty i dalmatyki. Przy ścianie ustawiono stół – podobnie jak dwa inne nakryty gobelinem z fundacji bpa Trzebickiego. Na nim ułożono graduał Jana Olbrachta⁸².

Kolejną zmianę w wyglądzie kapitułarza przyniósł remont przeprowadzony na przełomie wieków XIX i XX, przy okazji tzw. wielkiej restauracji katedry wawelskiej. Wtedy to sala ta otrzymała wystrój, jaki znamy dzisiaj. W późniejszych dekadach XX wieku również przeprowadzono remonty, jednak nie zmieniły one w sposób zasadniczy kształtu kapitułarza. Sławomir Odrzywolski w memoriale („Memoriał o restauracji Katedry na Wawelu”) ogłoszonym w marcu 1894 roku przedstawił plan prac remontowo-budowlanych, które miały zostać wykonane w czasie wielkiej restauracji. W jednym z punktów odniósł się do kapitułarza, względem którego planował „Odpowiedniejsze pod względem bezpieczeństwa od ognia urządzenie”⁸³.

Informacji na temat przebiegu prac konserwatorskich dostarcza artykuł opublikowany przez Hannę Górską, który jest poświęcony przeprowadzonej pod kierownictwem Odrzywolskiego restauracji katedry krakowskiej (1891-1904)⁸⁴. Autorka wspomina w nim, że w latach 1896-1897 prowadzone były prace m.in. w kapitułarzu⁸⁵.

Dokładny opis prac remontowych prowadzonych w interesującym nas pomieszczeniu na przełomie XIX i XX wieku zamieścił w swojej książce ks. Jacek Urban⁸⁶. Rozpoczęto je w styczniu 1899 roku. Zajęto się zarówno wnętrzem, jak i murem zewnętrznym kapitułarza. Prace remontowo-

79 Zob. *ibidem*.

80 Zob. *ibidem*, s. 2-3.

81 Zob. *ibidem*, s. 3-4.

82 Zob. *ibidem*, s. 4.

83 AKKK, sygn. A.Cath.2433, k. 2. O poprawieniu bezpieczeństwa na wypadek pożaru informowano również w artykule opublikowanym w 1900 roku w „Czasie”. Według relacji usunięto drewniane stropy i zastąpiono je nowymi, montowanymi na belkach żelaznych. Prowadzono również roboty około okien i zewnętrznego muru kapitułarza (zob. *Sprawozdanie z postępu robót przy restauracji katedry na Wawelu za rok 1899*, „Czas” 1900, nr 66 (14.03.1900; wydanie wieczorne), s. 1, 2).

84 Zob. H. Górską, *Restauracja katedry na Wawelu przez Sławomira Odrzywolskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Waweliana” 1994, nr 3, s. 123-141. O urządzeniu kapitułarza wspomnieli również ks. Józef Marecki (*op. cit.*, s. 235-259).

85 Zob. H. Górską, *op. cit.*, s. 133.

86 Zob. J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, s. 311 i n.

budowlane zakończono w 1903 roku⁸⁷. Na początku grudnia tego samego roku kapituła uzgodniła z Henrykiem Uziembłą szczegóły prac związanych z wykonaniem dekoracji malarskiej w kapitularku i wynagrodzenie za nią. Miały się one zakończyć 1 kwietnia 1904 roku, jednak wydłużyły się, a ostatnią ratę wynagrodzenia Uziembło otrzymał dopiero w kwietniu 1907 roku (oprócz wykonania polichromii na suficie i okalającym go gzymsie twórca namalował jeszcze dwa obrazy – św. Stanisława i bł. Wincentego Kadłubka, umieszczone na prawo i lewo od drzwi wejściowych do kapitularku)⁸⁸. Odrzywolski postanowił w 1903 roku, by po zakończeniu remontu umieścić w odnowionym kapitularku stare makaty. Wnętrze miało zostać obłożone drewnianą boazerią, a pozostawione puste przestrzenie na ścianach wypełnione makatami naciągniętymi na drewniane ramy⁸⁹. Jego plan niebawem wcielono w życie – w 1904 roku kapituła zleciła Andrzejowi Sydorowi wykonanie stolarki do kapitularku: boazerii, gzymsu, obramienia wnęk, dwóch par drzwi jednoskrzydłowych (do biblioteki i archiwum) i jednych dwuskrzydłowych (tj. wejściowych). Wszystko miało być zrobione w drewnie dębowym. Sydor miał też przygotować drewniane ramy⁹⁰, na które następnie pracownicy Zakładu Tapicersko-Dekoracyjnego Stanisława Stachowskiego naciągnęli makaty jedwabne⁹¹. Niezwykle cenny, gdy chodzi o historię tkanin z kapitularku jest rachunek wystawiony przez Stachowskiego 14 listopada 1906 roku. Wyliczył w nim prace wykonane przez jego zakład na rzecz katedry krakowskiej. Wśród nich: „Za przeszycie i założenie makat z dodaniem płótna”⁹². Jest to jedyna znana wzmianka z czasów wielkiej restauracji, w której jest mowa o przesywaniu tkanin obiciowych do kapitularku i o podszyciu ich płótnem. Ponadto Stachowski przygotował kotary oraz zajmował się przewieszaniem obrazów⁹³.

Jak wynika z przekazu źródłowego, również ozdobna krata maskująca kaloryfer miała swym wzorem nawiązywać do wzoru z tkanin obiciowych. Józef Górecki w rachunku za swą pracę określił,

87 Zob. *ibidem*, s. 311. W tym czasie wykonano prace przy ścianach, powale, podłodze, oknach itd. Jesienią 1903 roku wykuto w kapitularku otwory potrzebne do zamontowania centralnego ogrzewania. W tym roku była także gotowa sztukateria, którą wykonał Tombiński (zob.: AKKK, sygn. A.Cath.2388, *passim*; sygn. A.Cath.2389, *passim*; sygn. A.Cath.2391, *passim* (zwł. s. 73); sygn. A.Cath.2392, s. 174-175).

88 Zob.: AKKK, sygn. A.Cath.2392, s. 178; sygn. A.Cath.2393, s. 125; J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, s. 312-313.

89 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177.

90 Zob. AKKK, sygn. A.Cath.2393, s. 103 („Ofertą z dnia 26 kwietnia 1904 [Andrzej Sydor – przyp. E.Z.] podjął się zrobienia boiseryi z drzewa dębowego do kapitularku. 2 drzwi (do archiwum i do biblioteki) ram do rozpięcia materii z klockami itd. z przymocowaniem (prócz murarza) za łączną kwotę 1659 kor. [...]). Wśród not rachunkowych z 1904 r. zamieszczono następujące (AKKK, sygn. A.Cath.2951): „1904 26/4. 85 m bież. ram profilowanych dębowych z przymurowaniem i blindrem (?) do napięcia gobelin po 8 K. [razem] 680 K [...]. 1904 26/4. 1 rama do zastąpienia ogrzewalnika do odejmowania urządzona – 85 K [...] 1904 22/11. 1 rama z przed ogrzewalnika przerobiona odpowiednio do boiseryi – 20 K.” Według ustaleń konserwatorek wykonano wówczas 12 ram różnej wielkości, które obito tkaniną jedwabną. Następnie ekrany umieszczono w boazerii. Też o 12 ramach wykonanych już w czasie wielkiej restauracji należy zweryfikować i uznać, że wówczas przygotowano 11 ram, natomiast już później, najprawdopodobniej na przełomie lat 60. i 70. XX wieku jeden z ekranów – ze ściany zachodniej – podzielono na dwa mniejsze (por. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 179).

91 Zob.: AKKK, sygn. A.Cath.2486; sygn. A.Cath.2950; J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, s. 312.

92 AKKK, sygn. A.Cath.2959.

93 Zob. *ibidem*.

że krata była „kuta stylowo na wzór makat ściennych”⁹⁴. Już po zakończeniu remontu, najpóźniej w 1906 roku, we wnętrzu zamontowano metalowe rury (służące zapewne do przywieszenia obrazów)⁹⁵.

Dwukrotnie o kapitularku wspomniano w *Kalendarzu krakowskim Józefa Czecha*. W numerze przygotowanym na rok 1905 zamieszczono informację o odnowieniu sali – wspomniano o Uziemble, który pomalował sufit, oraz o planach umieszczenia w tym pomieszczeniu obrazów wyjętych ze zlikwidowanych ołtarzy z katedry krakowskiej (miały to być malowidła autorstwa Tadeusza Kuntzego (Konicza) i Salvatore’a Monosilia)⁹⁶. Kolejną informację opublikowano w *Kalendarzu* na rok 1907. Dowiadujemy się z niej, że w 1906 roku wykonano roboty stolarskie – boazerię na ścianach, na których następnie umieszczono tkaniny (określono je następującymi słowami: „obić z pięknych starych tkanin”)⁹⁷. Do tekstu dołączono przedruk fotografii przedstawiającej kapitularku po remoncie – z obrazami i tkaninami na ścianach⁹⁸. Warto zauważyć, że w ścianie zachodniej pomieszczenia, uwiecznionej na zdjęciu, znajdują się tylko jedne drzwi (w narożniku północno-zachodnim)⁹⁹. W późniejszym czasie (zapewne na przełomie lat 60. i 70. XX wieku) wykonano jeszcze jedne drzwi – w narożniku południowo-zachodnim, prowadzące do sąsiedniego pomieszczenia. Wykonanie drzwi spowodowało ingerencję w tkaninę – konieczne okazało się pomniejszenie makaty o 2 pełne bryty i przecięcie jednego czerwonego oraz wykonanie z zabytkowej tkaniny nowej makaty (ekranu naddrzwiowego niewielkich rozmiarów), którą umieszczono nad nowymi drzwiami – analogicznie jak nad drzwiami w narożniku północno-zachodnim, a także północno-wschodnim. Nowy ekran wykonano, używając do tego celu brytów oddzielonych od dotychczasowej makaty, przecinając je w poprzek. Pozostałe części przeszycie (świadczy o tym układ brytów: czerwony, czerwony, zielony; bryty oznaczono na potrzeby konserwacji numerami 9-11) i zdeponowano w skarbcu katedralnym (zob. Rysunek 1¹⁰⁰).

I/34 (czerwony szeroki)	I/34 (zielony szeroki)	I/34 (czerwony wąski)	III/10 (czerwony)

94 AKKK, sygn. A.Cath.2964.

95 Zob. AKKK, sygn. A.Cath.2953.

96 Zob. *Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1905*, [t.] LXXIV, s. 84-86.

97 *Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1907*, [t.] LXXVI, s. 64.

98 Zob. ibidem, s. nlb. (po s. 64).

99 Taki stan potwierdza umowa z Andrzejem Sydorem na wykonanie 3 par drzwi do kapitularku – dwojga jednoskrzydłowych (umieszczonych w ścianach wschodniej i zachodniej przy ścianie północnej) oraz jednych dwuskrzydłowych – łączących katedrę z kapitularku. Obecnie w kapitularku mamy czworo drzwi. Obok w/w wstawiono jeszcze jedno w ścianie zachodniej, przy ścianie południowej.

100 Informację o numerach poszczególnych brytów uzyskano od konserwatorów.



Rysunek 1. Bryty z kapitulnara i skarbcza – próba dopasowania

Dziesięć lat po zakończeniu remontu kapitulnara kapituła zdecydowała się zawiesić w sali kandelabr ofiarowany przez kanonika Stanisława Spisa w maju 1916 roku¹⁰¹. W późniejszym czasie zastąpiono go większymi żyrandolami, które znajdują się w kapitulnaru do dziś. W 1921 roku kapituła zapłaciła za umycie pomieszczenia¹⁰².

Metryka kapitulna z XX wieku dostarcza nam pewnych informacji na temat kapitulnara. Dotyczą przede wszystkim spraw związanych z centralnym ogrzewaniem (o tym szerzej w kolejnych akapitach), bieżącym utrzymaniem pomieszczenia¹⁰³ oraz planami zagospodarowania tego miejsca. Samych tkanin bezpośrednio dotyczy jedynie notatka sporządzona 14 października 1931 roku. Tego dnia zanotowano, że dziekan kapituły ks. Marceli Ślepicki natrafił w hali licytacyjnej przy ul. Brackiej na fragment makaty z kapitulnara, którą (według przekazu źródłowego) skradziono na przełomie XIX i XX wieku, podczas wielkiej restauracji katedry. Nie wiadomo, w czyich rękach pozostawała przez około trzy dekady; wiadomo natomiast, że w 1931 roku kapituła odkupiła ją od ówczesnego właściciela¹⁰⁴. Z opisu zamieszczonego w *Acta actorum* niestety nie wynika, jak dokładnie wyglądała tkanina, jakie miała wymiary czy też z ilu brytów była złożona¹⁰⁵.

Czasem zapisy w metryce kapitulnej nie dotyczą bezpośrednio kapitulnara, jednak dostarczają nam ważnych informacji na jego temat. Taki walor posiada notatka sporządzona podczas jesiennej kapituły generalnej w 1924 roku, opisująca warunki pogodowe, które w tym roku oddziaływały na katedrę, a więc musiały wpływać także na kapitulnarz. Odnotowano wtedy, że w 1924 r. do końca maja trwały mrozy, które przyczyniły się do szkód w katedrze: zawilgocenia i przegnicia drewnianych schodów prowadzących do kapitulnara, a także powstania pleśni na szatach przechowywanych w

101 Zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 99v.

102 Zob. AKKK, sygn. A.Cath.3222.

103 Np. zapis z 1920 r., w którym jest mowa o tym, że kapituła uczyniła odpowiedzialnym za utrzymanie kapitulnara ks. kan. Kołodzieja (zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 156-156v).

104 Treść zapisu: „Ill[ustrissimus] Prokurator oświadcza, że Ill[ustrissimus] Decanus zauwa[żył] w hali licytacyjnej przy ul. Brackiej materyę, która okazała się kawałkiem materyi, jaką jest obity kapitulnarz. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że materyę tę skradziono w czasie restauracji katedry. Obecny właściciel tej materyi odsprzedał ją kapitule po niższej cenie za kwotę 300 zł” (AKKK, sygn. Aa 36, k. 321-321v).

105 W XX i na początku XXI wieku w skarbcu katedralnym przechowywano 13 sztuk ponadwymiarowych fragmentów obicia fragmentarycznie zachowanych brytów. Wiadomo, że fragment obicia oznaczonego numerami 9-11 trafił tam najwcześniej w latach 70. XX wieku. Pozostałe fragmenty (nr 1, 2, 3-8, 12, 13) musiały trafić tam wcześniej. Nie sposób jednak ocenić, który z nich został zakupiony w 1931 r. Skoro w przekazie źródłowym jest mowa o fragmencie makaty, można przypuszczać, że nie jest to największa z makat przechowywanych w skarbcu (oznaczona numerami 3-8). Wtedy pozostawałyby 4 fragmenty tkaniny, oznaczone numerami: 1, 2, 12, 13. Należy podkreślić, że są to tylko przypuszczenia.

skarbcu katedralnym¹⁰⁶. Skoro warunki klimatyczne niekorzystnie wpłynęły na stan tkanin w skarbcu, możliwe jest, że w podobny sposób zadziały na tkaniny obciowe w zajmującej nas sali.

Co pewien czas pojawiały się różne plany zagospodarowania kapitularku. Wiadomo, że przez pewien czas, prawdopodobnie do 1928 roku, przechowywano w nim ornaty. Wskazuje na to zapis z obrad kapituły generalnej w lutym 1928 roku. Postanowiła ona wówczas „Kapitulark przyprawić do porządku”. Aby to osiągnąć planowano przenieść ornaty, przechowywane wówczas w kapitularku, do skarbcu na chór oraz powiesić w kapitularku obrazy, które niegdyś tam wisiły, a w momencie sporządzania notatki były przechowywane w zakrystii Wikaryjskiej¹⁰⁷. Podczas kolejnej kapituły generalnej, która odbyła się w maju 1928 roku, ks. Jan Fijałek domagał się, by w kapitularku urządzić pracownię dla archiwum kapitulnego¹⁰⁸. Na początku kolejnego roku wysunął plan zawieszenia w pomieszczeniu portretów biskupów krakowskich¹⁰⁹.

Kolejne informacje na temat losów kapitularku pochodzą z czasów II wojny światowej. Niemcy zajęli wtedy wzgórze wawelskie, wybrane na siedzibę generalnego gubernatora, a w 1942 roku w interesującej nas sali i sąsiadujących z nią pomieszczeniach archiwalno-bibliotecznych urządziło pracownię konserwacji zabytków. Wcześniej przewieziono przechowywane w kapitularku kobierce do klasztoru św. Andrzeja¹¹⁰.

Źródła milczą na temat dziejów kapitularku w latach 50. XX wieku. Następna wzmianka pochodzi z października 1964 r., gdy pod obrady kapituły poddano sprawę „przywrócenia do używalności Sali Kapitularku w Katedrze”. Wśród prac, które należało wykonać wymieniono: uporządkowanie pomieszczenia, wprawienie nowych szyb do okien, podłączenie centralnego ogrzewania. Rozważano również urządzenie w tym pomieszczeniu ołtarza. Kapituła wyraziła wówczas życzenie, by po remoncie (jak to określono w przekazie źródłowym: „po tych nie wielkich adaptacjach”) mogła gromadzić się w kapitularku i tam obradować, a także by w tym miejscu mogły odbywać się wystawy okolicznościowe – jako propozycję poddano wówczas wystawę mającą upamiętnić tysiąclecie chrztu Polski. Nad pracami remontowymi miał czuwać ks. prałat Karol Kozłowski¹¹¹.

W XX wieku (już po zakończeniu wielkiej restauracji) kapituła kilkakrotnie podejmowała temat centralnego ogrzewania w kapitularku¹¹². Podczas obrad, które odbyły się w październiku 1927 r., członkowie gremium poruszyli temat konieczności uruchomienia centralnego ogrzewania w tym pomieszczeniu i skarbcu. Wyrazili życzenie, że należy dołożyć wszelkich starań, by wprowadzić ten zamiar w życie¹¹³. Z zapisu można wnioskować, że w tym czasie w sali tej jeszcze nie było centralnego ogrzewania. Również w kolejnym roku (1928) musiało go nie być (lub nie działało właściwie), skoro kapituła zdecydowała się przenieść swoje posiedzenie jesienne z kapitularku do znajdującego się w

106 Zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 218.

107 Zob.: ibidem, k. 262-262v; J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 268.

108 Zob.: AKKK, sygn. Aa 36, k. 266; J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 268.

109 Zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 275v–276, 277.

110 Zob.: J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 278; B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177-178.

111 Zob.: AKKK, sygn. Aa 35, k. 143; J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 285.

112 Na temat funkcjonowania c.o. w katedrze pisał ks. Urban (zob. J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 113-114, 168).

113 Zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 256.

jednej z kamienic przy ul. Kanoniczej mieszkania prokuratora kapituły¹¹⁴. Do tematu powrócono wiosną 1929 roku. W maju prokurator kapituły informował pozostałych prałatów i kanoników o rozpoczęciu robót mających na celu zamontowanie centralnego ogrzewania w skarbcu, zakrystii, kapitulnie i dwóch kaplicach¹¹⁵. Pod koniec czerwca tegoż roku zdał wobec Kapituły sprawozdanie z prowadzonych działań, informując, że prace postępują bardzo powoli („przebijanie murów i murowanie kanałów”¹¹⁶ oraz o wzrastających kosztach¹¹⁷. Z zapisów źródłowych nie wynika jasno czy przystąpiono od razu do prac we wszystkich miejscach, czy przeprowadzono je etapami. Wiadomo natomiast, że w połowie lipca 1929 roku w kapitulnie („in Stuba Capitulari”) zgromadzili się członkowie kapituły, którzy zamierzali być obecni podczas instalacji kan. Stefana Skoczyńskiego¹¹⁸. W latach 30. XX wieku także prowadzono prace mające na celu zamontowanie centralnego ogrzewania w sali kapitulnej i archiwum¹¹⁹. Do sprawy powrócono w latach 60. XX wieku – na przełomie lat 60. i 70. tego stulecia z polecenia ks. Franciszka Walancika przeprowadzono remont, podczas którego zamontowano w kapitulnie ogrzewanie¹²⁰. Podczas tego samego remontu (1969-1972)¹²¹ przeprowadzono konserwację sufitu¹²², boazerii i tkanin obiciowych¹²³. Najprawdopodobniej to właśnie wtedy, jak już wspomniano, przebito drzwi do niewielkiego pomieszczenia sąsiadującego z kapitulnią. To wiązało się z likwidacją fragmentu boazerii oraz pomniejszeniem jednej z makat (na ścianie zachodniej) oraz wykonaniem nowej, niewielkich rozmiarów, którą umieszczono nad drzwiami. Remont i urządzenie kapitulni miały zakończyć się w maju 1972 roku¹²⁴.

Ogrzewanie zamontowane na początku lat 70. XX wieku nie spełniało właściwie swojego zadania, skoro podczas obrad kapituły w maju 1984 roku ks. prałat Adam Kubiś zwracał uwagę na trudne warunki panujące w kapitulnie w okresie jesienno-zimowym – właściwe ogrzanie tego pomieszczenia było niemożliwe. W tym czasie kapitulnia była równocześnie czytelnią dla naukowców korzystających ze zbiorów archiwum kapitulnego oraz miejscem pracy archiwistów (w drugiej połowie lat 80. XX wieku czytelnię przeniesiono do pomieszczenia w Bramie Wazów)¹²⁵.

W 2010 roku rozpoczęto kolejny remont kapitulni. W 2011 roku zdjęto ze ścian tkaniny, które następnie przeniesiono do Pracowni Konserwacji Tkanin Katedry na Wawelu. Po blisko dziesięciu latach powróciły na dawne miejsce, do kapitulni.

114 Zob. *ibidem*, k. 269v.

115 Zob. *ibidem*, k. 278v.

116 *Ibidem*.

117 Zob. *ibidem*.

118 Zob. *ibidem*, k. 281.

119 Zob. J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 114

120 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177-178.

121 Ogólne informacje na temat prac remontowych prowadzonych w kapitulnie na przełomie lat 60. i 70. XX wieku zob. AKKK, sygn. A.Cath.4067/98-127.

122 Informacje na temat konserwacji polichromii z kapitulni zob. AKKK, sygn. A.Cath.4019/1-7.

123 Zob.: J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 286–287; B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177-178.

124 Zob. AKKK, sygn. Aa 35, k. 198.

125 Zob. *ibidem*, k. 242; J. Urban, *Katedra na Wawelu po 1918...*, s. 290-291.

Tkaniny związane z kapitularem (XVII-XXI wiek)

Zespół jedwabnych tkanin obiciowych liczy w sumie 53 bryty w dwóch kolorach – amarantowym i zielonym, ozdobionych wzorem z wicią roślinną. 40 z nich znajdowało się w kapitularze, zaś 13 (ponadwymiarowe fragmenty obicia fragmentarycznie zachowanych brytów) przechowywano w skarbcu katedry krakowskiej¹²⁶. W późniejszym czasie jeden z fragmentów zdeponowano w Pracowni Konserwacji Tkanin (jest to fragment przeznaczony do wypełnienia płyciny nad drzwiami; 3 o podobnym przeznaczeniu znajdują się w kapitularze)¹²⁷.

Co interesujące, brytów w kolorze czerwonym jest więcej niż w kolorze zielonym. Tych pierwszych mamy obecnie 31, tych drugich zaś – 22. Trudno ocenić, czy od początku było więcej tkaniny w kolorze czerwonym, czy może część brytów zielonych uległa zniszczeniu lub została wykorzystana wtórnie do napraw.

40 brytów znajdujących się w kapitularze tworzyło 12 makat (na początku XX wieku – 11). 11 (na pocz. XX wieku – 10) z nich przytwierdzono do ścian, rozpinając na drewnianych blejtramach, zaś 1 również naciągnięto na blejtram, a następnie umieszczono w drewnianej ramie – utworzonym w ten sposób ekranem zamaskowano wnękę w ścianie wschodniej. Makaty w kapitularze składały się z od 1 do 9 brytów. Zszywając makaty, ułożono naprzemiennie bryty czerwone i zielone.

Po demontażu tkanin obiciowych w 2011 roku konserwatorzy przystąpili do oceny stanu zachowania¹²⁸. Stwierdzono wówczas, że tkaniny były już wcześniej kilkakrotnie naprawiane, jednak zadatowanie tych reparacji jest niemożliwe. Przehaftowania prawdopodobnie wykonano na początku XX wieku, a na przełomie lat 60. i 70. tego samego stulecia przeprowadzono pewne zabiegi prewencyjne, kolejne zaś w latach 80. Konserwatorzy przypuszczają, że podczas XX-wiecznych zabiegów konserwatorskich nie zdejmowano tkanin ze ścian¹²⁹.

W czasach nowożytnych ozdabianie pomieszczeń tkaninami było dość powszechną praktyką. Stanisław Tomkowicz, opisując wyposażenie wnętrz krakowskich w pierwszej połowie XVII wieku, wskazywał na zwyczaj używania makat, kobierców i dywanów. Uważał, że przywędrował on na ziemie polskie zza wschodniej granicy. Według jego ustaleń dość powszechne w tym okresie były zielone szpalery/gobeliny z krajobrazami, nazywane również werdiurami. Wysunął przypuszczenie, że tego rodzaju szpalery w przekazach źródłowych nazywano obiciem. Sprowadzano je zazwyczaj z Włoch i Niderlandów. Koberce i kilimy pochodziły zaś ze Wschodu – zazwyczaj przywożono je z wypraw wojennych, a następnie okrywano nimi ściany, podłogi i meble¹³⁰. Tomkowicz cytuje przekaz źródłowy, który dostarcza interesujących informacji na temat nazewnictwa tkanin w latach 30. XVII wieku: „tapete persicum alias kobierzec dywański”¹³¹. Badacz ten zauważa, że oprócz kobierców i

126 O jednym z nich wspomniano w *Katalogu zabytków...*, gdzie odnotowano informację o makacie przechowywanej w skarbcu, która miała pochodzić z obicia ściennego. Składała się z brytów zielonego i niebieskiego (zob. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. IV: *Miasto Kraków*, cz. 1: *Wawel*, red. J. Szablowski, Warszawa 1965, s. 129).

127 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 178-179.

128 Ustalenia opublikowano *ibidem, passim*.

129 Zob. *ibidem*, s. 179-180.

130 Zob. S. Tomkowicz, *Domy i mieszkania w Krakowie w pierwszej połowie XVII wieku*, Lwów 1922, s. 58-59.

131 Zob. *ibidem*, s. 59.

szpalerów do ozdabiania ścian w pierwszej połowie XVII wieku we wnętrzach krakowskich używano obić ściennych z tkanin lub papieru. Wylicza terminy, którymi je określano: kołdry, kołtryny, i wiąże je z włoskimi wyrazami *coltre* (opona), *coltrone* (nakrycie łóżka)¹³². W tym okresie bardzo popularnym kolorem wykorzystywanym do ozdabiania wnętrz był zielony¹³³. Według ustaleń Agnieszki Bender wśród tkanin używanych w XVII wieku do dekoracji pomieszczeń były adamaszki z wzorami złożonymi z herbów fundatora / właściciela materii¹³⁴.

Opisując wyposażenie pałacu biskupiego w Krakowie w czasach bpa Piotra Gembickiego (połowa XVII wieku), Czyżewski wskazał na zwyczaj przystrajania obiciami ścian sali stołowej (dla porównania podał, że tapiserie znajdowały się także w jadalni marszałka Adama Kazanowskiego). Co interesujące – wysunął przypuszczenie, że obicia nie musiały tam wisieć przez cały czas, lecz mogły być przymocowywane na oficjalne okazje¹³⁵. Przypuszcza, że było to osiem tapiserii przedstawiających historię Romulusa i Remusa oraz werdiury, przekazane do katedry krakowskiej¹³⁶. Czyżewski nie wykluczył jednak używania także innych tkanin obiciowych, na przykład z czerwonego adamaszku, a także obić skórzanych – czyli kurdybanów¹³⁷. Również inne pomieszczenia w pałacu biskupim były przyozdobione tkaninami obiciowymi oraz kobiercami – badacz dzieli obicia na te przeznaczone do codziennego użytku i te, które wyjmowano tylko na specjalne okazje; natomiast kobierce były używane na kilka sposobów – jako obicie ścian, dywan lub nakrycie stołu¹³⁸. O tkaninach dekoracyjnych pisał: „Tapiserie i opony były najważniejszym elementem wyposażenia wnętrz mieszkalnych, nadawały im dominującą barwę, a bywało, że ich wartość przewyższała cenę eksponowanych w pomieszczeniu obrazów i innych dzieł sztuki. Tapiserie były tkanym (czasem z użyciem złota), kosztownym odpowiednikiem malowideł ściennych. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że obicia były jednym z wyznaczników rangi rezydencji i pozycji społecznej właściciela. Nie bez znaczenia był ich rodzaj – najwyżej stawiano aksamit, brokat i adamaszek, a do obszycia najcenniejszych stosowano złote pasamony oraz hafty [...]. Najbardziej ceniono barwę czerwoną (karmazyn, szkarłat). Dużym uznaniem cieszyły się także obicia skórzane zwane kurdybanami”¹³⁹.

W XVIII wieku używanie tkanin przy urządzeniu wnętrz było powszechnie stosowaną praktyką. Barokowe pomieszczenia ozdabiano przy pomocy tkanin i boazerii. Rodzaj i ilość materii dostosowywano do zasobności portfela właściciela danego wnętrza. Jednymi z najdroższych tkanin obiciowych były adamaszki i altembasy wykonywane z jedwabiu i przeplatane nitkami z metali szlachetnych (złota, srebra). W przeważającej części były to materiały importowane na ziemię polskie w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII wieku¹⁴⁰. Magdalena Piwocka wskazuje Italię jako

132 Zob. *ibidem*, s. 60.

133 Zob. *ibidem*, s. 61.

134 Zob. A. Bender, *Wzorzyste włoskie tkaniny jedwabne z polskimi herbami w XVI-XVII wieku*, [w:] „*Pod niebem północy*”. *Z dziejów polsko-włoskich związków artystycznych*, red. nauk i oprac. P. Kondraciuk, Zamość 2010, s. 54.

135 Zob. K.J. Czyżewski, *Wyposażenie pałacu biskupiego w Krakowie w czasach Piotra Gembickiego (około roku 1654)*, [w:] *Działalność fundacyjna biskupów...*, s. 717.

136 Zob. *ibidem*, s. 717-719.

137 Zob. *ibidem*, s. 719-720.

138 Zob. *ibidem*, s. 719.

139 *Ibidem*, s. 720.

kraj, z którego w XVII wieku przywożono na ziemie polskie wiele tkanin (w tym takie z herbem fundatora, więc wykonywane na specjalne zamówienie)¹⁴¹.

Tkaniny obiciowe można było przytwierdzić do ścian na dwa sposoby – oba omówiła Bender: „Szpalery zawieszano za pomocą metalowych kółeczek lub pętelek przymocowanych do, zwykle usztywnionego, brzegu tkaniny podszytego od lewej strony pasem materiału. Kółeczka te wieszano na hakach wbitych w ściany wysoko tuż pod sufitem (we wnętrzach świeckich) lub pod gzymsem (w kościołach czy kaplicach). Dołem często sięgały podłogi. Inny, późniejszy sposób przymocowywania szpalerów do ścian polegał na obiciu tkaniną drewnianych ram, umieszczanych nad niskim cokołem”¹⁴². Montując na początku XX wieku tkaniny w kapitularku przy katedrze krakowskiej, użyto właśnie tego drugiego sposobu. Nie wiemy natomiast nic na temat sposobu, w jaki przytwierdzano tkaniny do ścian sali we wcześniejszych stuleciach.

Na początku XVII wieku kapituła zamierzała umieścić na ścianach w kapitularku pewne obicia (nie określono ich dokładniej w przekazach źródłowych). Pod koniec stycznia 1604 roku odnotowano wydatek „Za 100 czwiokow do przibiania tegoż płotna y opon w Izbie Kapitularkney”¹⁴³. W tym samym roku rozliczeniowym przeznaczono 36 florenów „pro tapete magno” w celu przystrojenia nowo urządzonego kapitularku¹⁴⁴. W kolejnym roku (1605) zadanie zakupienia tkanin (również określonych terminem „tapetia”) do tego pomieszczenia zlecono sufraganowi Pawłowi Dembskiemu oraz dwóm kanonikom – Mikołajowi Dobrocieskiemu i Janowi Foxowi¹⁴⁵.

Na podstawie lakonicznych opisów zamieszczonych w przekazach źródłowych z początku XVII wieku nie sposób wywnioskować, jak wyglądały tkaniny, którymi ozdobiono kapitulark. Nie określono w nich koloru, wzoru oraz rodzaju materiału, z którego były wykonane. Brak też wymiarów tkanin. Michał Rożek przypuszczał, że mogły to być tapety jedwabne, jednak w przekazach źródłowych, do których odsyłał, ani razu nie pojawił się łaciński termin określający jedwab¹⁴⁶.

Kalfas i Krzywicka, podążając za Rożkiem, również wspominają o „jedwabnych tapetach”, które kapituła pozyskała 1605 roku¹⁴⁷, próbują powiązać je z tkaninami obiciowymi z kapitularku, które obecnie są poddawane konserwacji. Uważają, że należy zweryfikować dotychczasowe ustalenia odnośnie datowania tkanin obiciowych kapitularku na przełom XVII i XVIII wieku¹⁴⁸. Przypuszczają, że są starsze, być może nawet z początku XVII wieku. Wówczas można by je powiązać z przekazem źródłowym z 1605 roku. Swoją tezę oparli na analizie cech stylistycznych i techniki wykonania tkanin

140 Zob. *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, red. J. Kamińska, I. Turnau, Wrocław et al. 1966, s. 507-508, 513, 516-517.

141 Zob. M. Piwocka, *O tkaninach, które zdobią i znaczą*, [w:] *Tekstylika w zbiorach sakralnych. Inwentaryzacja – konserwacja – przechowywanie*, red. H. Hryszko et al., Warszawa 2013, s. 153-154.

142 A. Bender, *Szpalery we wnętrzach polskich...*, s. 55-56.

143 AKKK, sygn. A.Cath.3, k. 60v.

144 Zob. AKKK, sygn. R.Cap.51, k. 72.

145 Zob.: AKKK, sygn. Aa 9, k. 422v; sygn. Pa 2, k. 95-95v.

146 Zob. M. Rożek, *op. cit.*, s. 52-53.

147 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 176.

148 Taką datację podano w *Katalogu zabytków...*, t. IV, cz. 1, s. 129.

oraz podpierają datowaniem zaproponowanym przez Bender¹⁴⁹. Natomiast są zgodne co do miejsca pochodzenia tkanin – Bliskiego Wschodu¹⁵⁰.

Kalfas i Krzywicka uważają, że tkaniny zawieszane w kapitularku w 1605 roku mogły zostać zdjęte w 1679 roku, podczas remontu kapitularki. Sugerują, że niezniszczone fragmenty mogły posłużyć do uszycia makat, które następnie zdeponowano w skarbcu¹⁵¹. Autorki zwracają uwagę na to, że oprócz tkanin znajdujących się jeszcze do niedawna w kapitularku, w skarbcu katedralnym jest przechowywanych sześć makat jedwabnych, wykonanych z tej samej tkaniny, co obicie w kapitularku¹⁵².

Kolejna zachowana wzmianka na temat tkanin dekoracyjnych pochodzi z końca XVII wieku – została zanotowana w inwentarzu z 1692 roku. Wynika z niej, że w latach 90. XVII stulecia w kapitularku¹⁵³ na ścianach znajdowały się jakieś tkaniny, określone terminem „partes” (w dosłownym tłumaczeniu: części; ale mogły to być makaty zszyte z brytów)¹⁵⁴.

Po raz pierwszy dokładniejszych informacji na temat tkanin obiciowych znajdujących się w zajmującej nas sali¹⁵⁵ dostarcza opis zamieszczony w inwentarzu skarbcza katedry krakowskiej z 1702 roku. Dowiadujemy się z niego, że na początku XVIII w. (może również wcześniej?) w kapitularku znajdowało się zielone adamaszkowe obicie z herbami Lubicz ufundowane niegdyś przez bpa krakowskiego Piotra Tylickiego (1607-1616)¹⁵⁶. Po raz kolejny odnotowano je jako „obrócone [...] do kapitularki” w 1711 roku¹⁵⁷. Wiadomo, że te tkaniny obiciowe znajdowały się „na kapitularku” również w latach 60. XVIII wieku (taką informację odnotowano w inwentarzu z 1761 roku). Sam opis tkanin z tego czasu był bardzo oszczędny w słowach: „Obicie zielone adamaszkowe z herbem śp. J.M.X. Tylickiego”¹⁵⁸. Podobnie lakoniczne były inne opisy sporządzone w XVIII wieku. Więcej

149 Zob.: B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 176; A. Bender, *Szpалery we wnętrzach polskich...*, s. 55: „obicie zdobiące do dziś dnia ściany kapitularki przy katedrze wawelskiej, pochodzące najprawdopodobniej z początku XVII w., składa się z żółtych atlasowych brytów, różniących się kolorystyką deseniu”.

150 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 176.

151 Zob. *ibidem*, s. 177.

152 Zob. *ibidem*.

153 Z opisu w inwentarzu nie wynika jednoznacznie, czy tkaniny znajdowały się w kapitularku letnim, czy w zimowym. Nie zastosowano żadnego przymiotnika, który wskazałby nam jednoznacznie, o który z nich chodzi.

154 W tym samym inwentarzu, opisując tkaniny pochodzące z fundacji bpa Gembickiego, określono, że mają „partes decem, limbos 42”, co prawdopodobnie można by było identyfikować ze współczesnym: 10 makat, brytów 42. Jednak należy pamiętać, że dosłowne tłumaczenie nie jest tutaj możliwe (zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 236). Nieco więcej informacji na temat terminologii dostarcza opis tkanin pochodzących z fundacji bpa Tylickiego zamieszczony w inwentarzu z 1620 r. Użyto tam sformułowania „portionibus alias bretow”, natomiast tkaniny uszyte z kilku brytów określano terminem „pars” (zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 165).

155 Tak jak w przypadku opisu z 1692 roku nie możemy bezsprzecznie określić, czy chodzi o kapitulark letni, czy zimowy.

156 Zob. *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702, 1761 i 1791*, oprac. A. Perzanowska, red. nauk. P. Rabej, Kraków 2016, s. 76.

157 AKKK, sygn. A.Vis.63, k. 54.

158 *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 179.

informacji na temat wyglądu zielonych adamaszków ufundowanych przez bpa Tylickiego dostarczają opisy sporządzone w XVII wieku.

Najstarszy opis tych tkanin obiciowych został umieszczony w dodatku do inwentarza katedry krakowskiej z 1563 roku. – jest to uzupełnienie dotyczące sprzętów po bpie Tylickim, które dopisano do inwentarza kilkadziesiąt lat po jego sporządzeniu – po śmierci hierarchy. Wśród przedmiotów przekazanych katedrze krakowskiej wymieniono tkaniny obiciowe z adamaszku z herbami Lubicz. Zespół tworzyło 12 makat (łącznie 40-42 brytów)¹⁵⁹ ozdobionych frędzlami¹⁶⁰.

Według opisu zamieszczonego w inwentarzu z 1620 roku była to zielona adamaszkowa tkanina ozdobiona wieloma herbami Lubicz („arma Lubicz per totum efformata habentia”), licząca 40 brytów w 11 makatach (każda z nich miała od 2 do 6 brytów), a ponadto antepedium do ołtarza św. Stanisława (złożone z 12 brytów)¹⁶¹. Nieco mniejszą liczbę makat i brytów odnotowano w wizytacji z 1670 roku. Według zawartych w nim informacji w tym czasie w posiadaniu kapituły/katedry było 9 makat z zielonego adamaszku pochodzących z fundacji bpa Tylickiego, w których łącznie było 29 brytów (?) (łac. *limbos*) oraz antepedium z tej tkaniny (złożone z 3 brytów)¹⁶². Porównując opisy z lat 20. i 70. XVII wieku, można zauważyć, że ubył 2 makaty, w których było łącznie 11 brytów. Taką samą liczbę brytów odnotowano w inwentarzu z 1692 roku¹⁶³. Możliwe więc, że tyle właśnie makat i brytów zdecydowano się umieścić w kapitularku (w inwentarzu z 1702 roku nie podano już liczb). Możliwe jest również (choć jest to tylko hipoteza), że właśnie to obicie – pochodzące z fundacji bpa Tylickiego – było prane pod koniec pierwszej połowy XVIII wieku. Do tego wydarzenia odnoszą się omówione już wcześniej przekazy źródłowe z połowy XVIII stulecia, odnoszące się do wyprania go i prac krawieckich (podszycia adamaszku płótnem konopnym) mających na celu „przerobienie obicia tegoż”¹⁶⁴. O tym obiciu wspominał w jednym ze swoich artykułów Czyżewski. Według jego ustaleń zielone adamaszkowe obicie z herbami bpa Tylickiego nie zachowało się do naszych czasów¹⁶⁵.

Przynajmniej od lat 60. XVIII wieku (informacja zawarta w inwentarzu z 1761 roku) do ozdabiania kapitularku¹⁶⁶ wykorzystywano obicie adamaszkowe pochodzące z fundacji bpa krakowskiego Piotra Gembickiego (1642-1657). Składało się ono z 42 brytów w kolorach żółtym i zielonym i było obszyte jedwabną „franzlą” w tych kolorach¹⁶⁷. Te tkaniny obiciowe, podobnie jak inne tkaniny dekoracyjne¹⁶⁸, bp Gembicki przekazał katedrze krakowskiej, czyniąc stosowny zapis w

159 Liczba nie jest pewna, ponieważ w przypadku makat oznaczonych numerem 11 i 12, podając liczbę brytów, napisano: „3 vel 2”. Jeśli miałyby po 2 bryty – łącznie byłoby 40 brytów; jeśli po 3 – to łącznie: 42.

160 Zob. *Inwentarz katedry wawelskiej z roku 1563*, oprac. A. Bochnak, Kraków 1979, s. 259.

161 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 165.

162 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.51, k. 63.

163 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 236.

164 AKKK, sygn. R.Cap.130, k. 61v.

165 Zob.: M. Rożek, *op. cit.*, s. 204; K.J. Czyżewski, *Kapa pontyfikalna Piotra Tylickiego – konteksty*, [w:] *Tekstylii w zbiorach sakralnych...*, s. 179; idem, *Wyposażenie pałacu biskupiego...*, s. 727.

166 Nie określono, czy chodziło o kapitulark letni, czy zimowy.

167 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 179.

168 Wymienił je Czyżewski w artykule: *Biskupa Piotra Gembickiego dary i fundacje artystyczne dla katedry krakowskiej*, [w:] *Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI-XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999, s. 90-91; do artykułu autor dołączył fotografie niektórych tkanin (il. 24-31).

swoim testamencie. Według zamieszczonego w nim opisu liczyło ono 43 bryty o barwie zielonej i żółtej, było obszyte (?) listwą i „frandzlą” w tym samym kolorze¹⁶⁹.

Zapis z lat 60. XVIII wieku jest jedynym, w którym te tkaniny powiązano z kapitularem. Wcześniejsze przekazy źródłowe nie zawierają informacji o miejscu, w którym one się znajdowały (możliwe, że mógł to być skarbiec katedralny). Z przekazów tych możemy natomiast dowiedzieć się czegoś więcej o samych tkaninach. W wizytacji z 1670 roku odnotowano, że tkanina liczyła 10 części (zapewne makat), na które składały się 42 bryty w dwóch kolorach: zielonym i żółtym/płowym¹⁷⁰. Takie same liczby odnotowano w inwentarzu z 1692 roku¹⁷¹, zaś w 1702 roku podano tylko liczbę brytów (również 42), lecz nie zanotowano, ile było „części” tego obicia¹⁷². Tak samo postąpiono w 1711 roku, przygotowując opis do księgi wizytacji¹⁷³.

Trzeci komplet tkanin obiciowych, które znajdowały się w kapitularze¹⁷⁴, pochodził z fundacji bpa krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego (1658-1679). Dowiadujemy się tego z notatki dopisanej¹⁷⁵ do inwentarza z 1761 roku. W przypadku tego kompletu tkanin opis ten jest bardzo dokładny. W tym czasie obicie liczyło 36 brytów zszytych w 7 makat („sztuk”; od 3 do 7 brytów w każdej). Wszystkie bryty miały tło (dno) z żółtej lamy¹⁷⁶, na którym utkano jedwabny wzór w kwiaty. Na części brytów kwiaty miały barwę czerwoną, a na części zieloną. Były ozdobione złotą „frandzlą” i czerwonym jedwabnym pasamonem przetykanym złotem oraz herbami fundatora (herb Łabędź)¹⁷⁷.

Pierwsza wzmianka na temat tkanin obiciowych ufundowanych przez bpa Trzebieckiego pochodzi z 1670 roku (a więc hierarcha przekazał je na rzecz katedry krakowskiej jeszcze za swojego życia). Tkaninę, z której wykonano obicia, określono terminem „lama sive tabin”. Miała wzór w kwiaty na jasnym tle (żółtym/płowym, łac. *flavus*) i była przetykana złotem. Brzegi tkaniny były obszyte złotą nitką, a w górnej części znajdował się herb Łabędź. Łącznie było 36 brytów, zszytych w 6 makat (po 6 brytów w każdej)¹⁷⁸. Podobny opis zamieszczono w inwentarzu z 1692 r., również podając informację 6 makatach i 36 brytach¹⁷⁹. Ich istnienie odnotowano również w inwentarzu z 1702 roku – w tym czasie tkanina składała się z 6 „sztuk”¹⁸⁰ (5-8 brytów), liczących w sumie 36 brytów. Na każdej z makat znajdowały się herby fundatora¹⁸¹. Następną informacją na ich temat

169 Zob. K.J. Czyżewski, *Biskupa Piotra Gembickiego dary...*, s. 91.

170 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.51, k. 63.

171 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 236.

172 Zob. *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 75.

173 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.63, k. 54.

174 W tym zapisie również nie określono, czy chodzi o kapitularz letni, czy zimowy.

175 Tę informację dodano do opisu inną ręką niż ta, którą spisano cały inwentarz. Dlatego też można domyślać, się, że wprowadzono ją już po ukończeniu tego inwentarza, a więc po 1761 roku.

176 Co interesujące Bender w jednym ze swoich artykułów wspominała o obiciu ściennych pochodzącym z fundacji biskupa Andrzeja Trzebieckiego (z czteropolowym herbem nakrytym infulą). Według jej ustaleń było to obicie z brokatu złoto-srebrnego (nie zaś z lamy) ze wzorem kwiatowym. Jego fragment znajduje się w skarbcu katedry krakowskiej (zob. A. Bender, *Wzorzyste włoskie tkaniny...*, s. 56-57).

177 Zob. *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 178.

178 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.51, k. 63.

179 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 235.

pochodzi z 1711 roku (wizytacja bpa Kazimierza Łubieńskiego). Stanowi niemal dosłowne powtórzenie zapisu z 1692 roku¹⁸² (podobnie jak opis pochodzący z 1761 roku).

W przypadku tkanin obiciowych pochodzących z fundacji bpa Trzebieckiego liczba brytów na przestrzeni blisko 100 lat (1670-1761) nie zmieniła się. Przez cały ten czas wynosiła 36. Jednak liczba makat i brytów w obrębie poszczególnych makat wskazuje na to, że kapituła dwukrotnie zlecała przeszycie tej tkaniny. Początkowo wszystkie makaty musiały być tej samej wielkości, skoro każda z nich liczyła po 6 brytów. Pierwsza ingerencja miała miejsce między 1692 a 1702 rokiem. Po przeszyciu nadal było 6 makat, jednak zmieniła się liczba brytów, a więc i wielkość poszczególnych obiektów. Kolejna ingerencja miała miejsce między 1711 a 1761 rokiem. Po niej liczba makat wzrosła do 6¹⁸³.

W księgach rachunkowych kapituły pod rokiem rozliczeniowym 1752/1753 odnotowano, że kapituła zleciła prace przy „przerobieniu” obicia „na Kapitułarz Wielki”¹⁸⁴. W notatce nie określono niestety, z jakiej tkaniny było wykonane obicie i jaki miało kolor/kolory lub wzór. To uniemożliwia jednoznaczny identyfikację. Jednak, jeśli by przyjąć, że autor zapiski miał na myśli obicie pochodzące z fundacji bpa Trzebieckiego (przeszyte między 1711 a 1761 rokiem – a więc data 1752/1753 byłaby do przyjęcia), mogłaby ona wskazywać na to, że owo obicie już w latach 50. XVIII wieku znajdowało się w kapitułarzu letnim. Jednak jest to tylko hipoteza niemająca jednoznacznego poparcia w przekazach źródłowych.

Tabela 1. Tkaniny obciowe fund. bpa Andrzeja Trzebieckiego¹⁸⁵

ROK	LICZBA MAKAT	LICZBA BRYTÓW
1670	6 [6 x 6 brytów]	36
1692	6 [6 x 6 brytów]	36
1702	6 [1 x 8 brytów; 3 x 6 brytów; 2 x 5 brytów]	36
1711	6 [1 x 8 brytów; 3 x 6 brytów; 2 x 5 brytów]	36
1761	7 [3 x 6 brytów; 1 x 7 brytów; 1 x 5 brytów; 2 x 3 bryty]	36

Według informacji zawartych w inwentarzu z 1761 roku w tym czasie do kapitułarza/kapitułarzy było przeznaczonych kilka kompletów tkanin. Dwa – tkaniny obciowe

180 Co interesujące w opisie inwentarycznym z 1702 roku, pisząc o herbach fundatora, nie określono, że znajdowały się na każdym z brytów, lecz „na każdej sztuce”. Z kontekstu wynika, że terminem „sztuka” (tak, jak wcześniej „pars”) określano to, co dziś nazwalibyśmy makatą (zob. *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 75).

181 Zob. *ibidem*.

182 Zob. AKKK, sygn. A.Vis.63, k. 53v–54.

183 Zob. Tabela 1.

184 Zob. AKKK, sygn. R.Cap.130, k. 143v; sygn. R.Cap.133, k. 2v.

185 Zob.: AKKK, sygn. A.Vis.51, k. 63; *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 235; *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 75, 178.

pochodzące z fundacji bpów Tylickiego i Gembickiego – na pewno w 1761 roku. Tej pewności nie możemy mieć w odniesieniu do tkanin pochodzących z fundacji bpa Trzebickiego, ponieważ informację: „Jest na kapitularku” dopisano innym charakterem pisma. Albo dlatego, że w późniejszym czasie (to jest po sporządzeniu inwentarza) przeznaczono je do kapitularku, albo też dlatego, że sporządzający inwentarz zwyczajnie nie podał tej informacji i ktoś inny zorientowawszy się o tym – dopisał ją. Nie sposób tego osądzić. Pewne jest jednak, że w użyciu pozostawało kilka kompletów tkanin obiciowych. Z opisu nie wynika jednak, w jaki sposób te tkaniny były użytkowane. Jest kilka możliwości. Po pierwsze – wszystkie mogły znajdować się w kapitularku równocześnie. Po drugie – część mogła znajdować się w kapitularku letnim, a część w zimowym. Po trzecie – mogły być używane wymiennie – w zależności od okazji/pory roku itp.

Źródła z kolejnych dziesięcioleci XVIII wieku i pierwszej połowy XIX wieku nie dostarczają nam informacji na temat tkanin obiciowych znajdujących się w kapitularku. Z zapisu sporządzonego w 1792 roku dowiadujemy się jedynie, że był on w tym czasie „wspaniale przyozdobiony”¹⁸⁶. Jednak nie opisano dokładnie jego wystroju. W inwentarzach skarbcza i/lub katedry krakowskiej sporządzonych w XIX wieku¹⁸⁷ nie odnotowano informacji, który komplet / które komplety tkanin obiciowych znajdował/znajdowały się w kapitularku. Co więcej, nie ma w nich żadnej wzmianki na temat tkanin, które jeszcze w XVIII wieku zdobiły salę (być może pominięto je właśnie dlatego, że nadal tam były, skoro inwentarz obejmował tkaniny przechowywane w skarbcu?). Ograniczono się tam jedynie do tkanin używanych w katedrze i tylko je opisano dokładnie. Co więcej, niemal wszystkie z adamaszków ujętych w inwentarzach z 1820 i 1838 roku miały barwę karmazynową. Wśród fundatorów tkanin wymieniono tylko bpa Krzysztofa Szembeka i kanonika Marcina Węgrzynowicza¹⁸⁸. W inwentarzu spisany po 1870 roku obok tkanin adamaszkowych o barwie karmazynowej opisano jeszcze „Nakrycie wielkie na tle lamy złotej w kwiaty różnego koloru jedwabiem przerabiane obwiedzione komponką złotą i podszyte płótnem zielonkawego koloru”. Jego stan określono jako średni. Było przeznaczone do okrywania stali w katedrze¹⁸⁹. Podobne zastosowanie miało drugie nakrycie o nieokreślonym kolorze, w barwne kwiaty, które opisano następującymi słowami: „Nakrycie z czterech kawałków złożone t.j. z dwóch większych i z dwóch mniejszych z materii jedwabnej w kwiaty różnego koloru – przy dwóch mniejszych kawałkach jest frendzla – wszystkie podszyte płótnem”. Według oceny inwentaryzatorów były „bez wartości”¹⁹⁰.

Jednak około połowy XIX wieku w kapitularku – tym razem już z pewnością letnim¹⁹¹ – na ścianach znajdowały się tkaniny obiciowe. Wspomniał o nich bp łętowski, sporządzając opis tego pomieszczenia. Nie podał niestety ich barwy, deseni czy też sposobu przywieszenia. Ograniczył się wyłącznie do lakonicznego stwierdzenia: „ściany ma okryte obiciem”¹⁹². Mimo skromnej ilości informacji opis sporządzony przez bpa łętowskiego jest dla nas cenny, ponieważ jest to jedyny przekaz z połowy XIX wieku, w którym jest mowa o tkaninach obiciowych w kapitularku. Kolejną informację na temat wystroju pomieszczenia umieszczono w inwentarzu katedry krakowskiej sporządzonym po 1870 roku. Wynika z niej, że na ścianach w kapitularku znajdowały się tkaniny. Co

186 AKKK, sygn., I-10, k. 3v.

187 Zob.: AKKK, sygn. Inv.C.14; sygn. Inv.C.16; sygn. Inv.C.18/2.

188 Zob.: AKKK, sygn. Inv.C.14, k. 37v-38v; sygn. Inv.C.16, k. 89-91.

189 Zob. AKKK, sygn. Inv.C.18/2, k. 153v.

190 Ibidem, k. 153v.

191 W tym czasie funkcjonował już tylko jeden kapitulark.

192 L. łętowski, *op. cit.*, s. 96.

zaskakujące – według oceny twórców inwentarza, były to tkaniny bawełniane¹⁹³. Jest to jedyny przekaz źródłowy od początku XVII stulecia po XXI wiek, w którym jest mowa o tkaninach bawełnianych w kapitulniku. W przekazach wcześniejszych i późniejszych najczęściej była mowa o adamaszkach lub tkaninach jedwabnych; zdarzało się również, że nie identyfikowano rodzaju tkaniny, ograniczając się do ogólnego stwierdzenia „obicia”.

O obiciach z makaty znajdujących się w kapitulniku na początku lat 80. XIX wieku wspominał ks. Polkowski, przy okazji urzędowej w 1881 roku wystawy przedmiotów ze skarbcza katedry na Wawelu, o której wspomniano już we wcześniejszej części artykułu (tam też znajduje się opis tkanin eksponowanych podczas wystawy)¹⁹⁴.

W maju 1880 roku w metryce kapitulnej wspomniano o naprawie i odnowieniu „aulea seu tapetia”¹⁹⁵ z fundacji bpa Trzebieckiego¹⁹⁶. Zapewne tych samych, którymi kapituła przed 100 laty (w 1775 roku) postanowiła ozdobić kapitulnik. Ale niekoniecznie – inwentarze katedralne z XVIII wieku wzmiankują jeszcze tkaniny obiciowe pochodzące z fundacji tego hierarchy, które również znajdowały się w sali kapitulnej (notuje je inwentarz z 1761 roku, lecz inwentarz z 1791 roku już o nich nie wspomina – nie ma w nim w ogóle wzmianek o tkaninach obiciowych znajdujących się w kapitulniku). Również ks. Polkowski w katalogu wystawy zorganizowanej w kapitulniku wspominał, że jedna z makat (tkanina jedwabna) została odnowiona sumptem kapituły¹⁹⁷.

Tkaniny wiszące w kapitulniku musiały zostać zdjęte na czas trwania remontu przeprowadzanego w ramach wielkiej restauracji katedry krakowskiej (XIX/XX wiek). Co prawda w archiwaliach nie zanotowano samego faktu ich demontażu, jednak musiało to nastąpić, skoro w pomieszczeniu miał miejsce gruntowny remont. Ponadto w źródłach odnotowano informację o zawieszaniu tkanin. A skoro zostały zawieszane, to znaczy, że jeszcze w XIX wieku musiały zostać usunięte z kapitulnika. Z opisów niestety nie wynika, czy po wielkiej restauracji do wnętrza powróciły te same tkaniny, które znajdowały się tam przed remontem, czy też może zastąpiono je innymi.

Odrzywolski, który na przełomie XIX i XX wieku kierował pracami restauracyjnymi w katedrze, postanowił w 1903 roku, by po zakończeniu remontu umieścić w odnowionym kapitulniku stare makaty. Wnętrze zostało obłożone drewnianą boazerią, a pozostawione puste przestrzenie na ścianach wypełniono makatami naciągniętymi na drewniane ramy¹⁹⁸.

Według ustaleń Kalfas i Krzywickiej wykonano wówczas 12 ram różnej wielkości, które obito tkaniną jedwabną. Następnie ekrany umieszczono w boazerii¹⁹⁹. Też o 12 ramach wykonanych już w czasie wielkiej restauracji, o czym wspomniano już wcześniej, należy zweryfikować i uznać, że wówczas przygotowano 11 ram, natomiast już później, najprawdopodobniej na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, jeden z ekranów – ze ściany zachodniej – podzielono na dwa mniejsze (wtedy też przecięto

193 Zob. AKKK, sygn. Inv.C.18/1, k. 38v.

194 Zob. I. Polkowski, *Spis rzeczy skarbcowych...*, s. 2, 4.

195 Termin nie jest jednoznaczny (więcej na ten temat we fragmencie, w którym omówiono nazewnictwo tkanin).

196 Zob. AKKK, sygn. Aa 34, k. 74.

197 Zob. I. Polkowski, *Spis rzeczy skarbcowych...*, s. 4.

198 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177.

199 Zob. *ibidem*, s. 179.

makatę na 3 (?) części²⁰⁰. Podczas remontu (1969-1972) przeprowadzono konserwację boazerii i tkanin obiciowych²⁰¹. Najprawdopodobniej to właśnie wtedy przebito drzwi do niewielkiego pomieszczenia sąsiadującego z kapitularem. To wiązało się z likwidacją fragmentu boazerii oraz pomniejszeniem jednej z makat (na ścianie zachodniej) oraz wykonaniem nowej, niewielkich rozmiarów, którą umieszczono nad drzwiami.

Tkanin obiciowych z kapitularka dotyczy również, przywoływany już wcześniej, wpis w metryce kapitulnej z 14 października 1931 r., a odnoszący się do zakupu fragmentu zabytkowej materii w jednym z krakowskich antykwariatów²⁰². Być może po zakupie zdeponowano ją w skarbcu.

Z zamieszczonych w inwentarzu z 1761 roku opisów tkanin obiciowych znajdujących się w kapitularku (lub kapitularkach) zespół tkanin poddanych w ostatnim czasie konserwacji najbardziej zdaje się przypominać ten ufundowany przez bpa Gembickiego., które podobnie jak tkaniny znajdujące się obecnie w kapitularku nie mają we wzorze elementów heraldycznych świadczących o osobie fundatora. Herby znajdowały się natomiast na tkaninach pochodzących z fundacji biskupów Tylickiego i Trzebickiego,. Być może to właśnie ufundowane przez bpa Gembickiego tkaniny zdobią obecnie kapitulark. Choć opis wzoru w kwiaty, który znajdował się na tkaninach ufundowanych przez bpa Trzebickiego również może przypominać ten, który znajduje się na tkaninach obiciowych w kapitularku – jednak elementem trudnym do wytłumaczenia pozostaje w tym przypadku herb fundatora – łabędź, który nie zachował się na żadnym elemencie tkaniny.

Nie wiemy jednak, czy motyw heraldyczny był utkany bezpośrednio na tkaninie, czy może naszyty na nią w formie aplikacji. Materiału porównawczego dostarczają nam fotografie dołączone przez Czyżewskiego do artykułu poświęconego fundacjom bpa Gembickiego. Na opublikowanych przez badacza ilustracjach widnieją tkaniny z naszytymi aplikacjami z wyhaftowanym herbem fundatora – Nałęcz. Co ważne – tarcza herbowa wraz z kapeluszem biskupim nie zostały utkane bezpośrednio na tkaninie, lecz na nią naszyte. Jako przykład może tutaj posłużyć kartusz herbowy umieszczony na kapie z aparatu czerwonego²⁰³ oraz drugi – na antepedium z aparatu fioletowego²⁰⁴, oba pochodzące z fundacji bpa Gembickiego. Jeśli herby bpa Trzebickiego były w podobny sposób przyszyte do podarowanych przez niego katedrze tkanin obiciowych (ze wzorem w kwiaty), w późniejszym czasie mogłyby zostać odprute. Należy jednak zaznaczyć, że jest to tylko hipoteza, niemająca poparcia w przekazach archiwalnych. Jedyne, co wskazuje na taką możliwość, to opis wzoru²⁰⁵ na tkaninie podarowanej dla katedry przez tego hierarchę, który zdaje się przypominać wzór znajdujący się na tkaninach poddanych niedawno konserwacji.

Co interesujące Bender w jednym ze swoich artykułów wspomniała o fragmencie tkaniny obiciowej z herbem bpa Trzebickiego. Według jej ustaleń materiał, z którego została wykonana, to brokat, nie zaś lama, jak przez dwa wieki odnotowywano w inwentarzach. Nie sposób ustalić jednak, czy chodzi tu o jedną i tę samą tkaninę. Jeśli by przyjąć, że tkaniny obciowe z fundacji tego hierarchy

200 Por. *Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1907*, [t.] LXXVI, s. 64, s. nłb. (po s. 64). Ingerencje we wnętrzu przeprowadzone na przełomie lat 60. i 70. XX wieku omówiono dokładniej we wcześniejszej części niniejszego artykułu.

201 Zob. B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177-178.

202 Zob. AKKK, sygn. Aa 36, k. 321-321v.

203 Zob. K.J. Czyżewski, *Biskupa Piotra Gembickiego dary...*, il. 27.

204 Zob. *ibidem*, il. 29.

205 Został już zacytowany w innym miejscu tego artykułu.

opisywane w inwentarzach jako lamowe (na dnie z lamy) to te same, które Bender zidentyfikowała jako wykonane z brokatu²⁰⁶, można by z całą pewnością stwierdzić, że tkaniny poddawane obecnie konserwacji nie pochodzą z fundacji bpa Trzebickiego. Należy pamiętać, że w inwentarzach katedry krakowskiej został ujęty tylko jeden komplet tkanin obiciowych pochodzących z fundacji tego biskupa.

Należy także brać pod uwagę jeszcze jedną możliwość – mianowicie, że po wielkiej restauracji w kapitularzu powieszono któryś z kompletów tkanin przechowywanych w skarbcu katedralnym, a w przeszłości używany do ozdabiania katedry; jeden z tych, których źródła pochodzące z XVII-XIX wieku nigdy nie wiązały z kapitularzem. Jest to jednak jedna z wielu hipotez odnoszących się do ustalenia proveniencji tkanin obiciowych, które obecnie znajdują się w kapitularzu.

Informacji o tkaninach z kapitularza dostarcza nam wzmiankowany już wcześniej przekaz źródłowy z *Acta actorum*, gdzie pod datą 13 maja 1783 roku opisano burzę, która przeszła nad Krakowem. Towarzyszące jej wyładowanie atmosferyczne spowodowało szkody w katedrze i sąsiadującym z nią kapitularzu. Jak już wspomniano piorun uszkodził wówczas metalowe nici w obiciu na ścianach²⁰⁷. W opisie nie określono, które tkaniny (z czyjej fundacji) w tym czasie znajdowały się w kapitularzu. Najbliższy temu wydarzeniu inwentarz, pochodzący z 1761 roku, wyliczał znajdujące się we wnętrzu tkaniny obiciowe pochodzące z fundacji bpów Tylickiego, Gembickiego i Trzebickiego. Należy jednak pamiętać, że już po sporządzeniu inwentarza, a przed uderzeniem pioruna, kapitularz letni przeszedł generalny remont (lata 70. XVIII wieku). W źródłach brak informacji o tkaninach, które po tym remoncie umieszczono w kapitularzu. Być może z tym wydarzeniem należałoby wiązać późniejszy dopisek przy inwentarycznym opisie tkanin darowanych przez bpa Trzebickiego? Jednak należy zaznaczyć, że jest to tylko hipoteza.

Okazuje się jednak, że część brytów tkanin obiciowych poddanych w ostatnim czasie konserwacji (informacja uzyskana od dr Natalii Krupy) nosiła ślady po przypaleniu/przepaleniu. Może to świadczyć o tym, że te same tkaniny znajdowały się w kapitularzu w latach 80. XVIII wieku (ale zniszczenia równie dobrze mogłyby powstać – o ile wówczas te tkaniny znajdowały się w pomieszczeniu – na początku lat 70. XVIII wieku, gdy żołnierze moskiewscy zniszczyli kapitularz; jednak w opisie ówczesnych zniszczeń nie ma mowy o tkaninach!).

Obok tkanin obiciowych w archiwaliach znajdują się informacje o innych tkaninach, które przez pewien czas znajdowały się w kapitularzu. Najczęściej służyły one do okrywania stołów. Pierwszą informację o arrasie użytym do przykrycia stołu w kapitularzu odnotowano w 1620 roku. Był to arras z wyobrażeniem jednorożca, w początkach XVII wieku określony jako stary i zniszczony: „Secunda pars similis priori vetus et lacera cum imagine Unicornis cuius usus applicatus loco capitulari”²⁰⁸. Przy opisie pierwszej części tego arrasu (również zniszczonej) dodano informację o miejscu pochodzenia – wskazywano na Holandię²⁰⁹. Obiekt ten nie zachował się do naszych czasów.

W kapitularzu od drugiej połowy lat 70. XVIII wieku, o czym wspomniano już we wcześniejszej części artykułu, znajdowały się *peristromata* (gobeliny/szpalery/werdiury?) pochodzące z fundacji

206 Zob. A. Bender, *Wzorzyste włoskie tkaniny...*, s. 56-57 (na s. 57 przedrukowano reprodukcję fotografii tej tkaniny – il. 21).

207 Zob. AKKK, sygn. Aa 25, k. 238v.

208 *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 166; M. Hennel-Bernasikowa, *op. cit.*, s. 16, 140.

209 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 166.

bpa Trzebieckiego. Jeszcze podczas trwania remontu pomieszczenia kapituła 12 lipca 1775 roku podjęła decyzję o przekazaniu do kapitułarza tych tkaniny (dotąd były przechowywane w skarbcu katedralnym)²¹⁰.

Ponadto we wrześniu 1775 roku, o czym również nadmieniono wyżej, powołując się na dekret kapituły²¹¹, prokurator przekazał kanonikowi Kazimierzowi Bodurkiewiczowi nieco ponad 112 fl., z których miał sfinansować naprawę „szpalerów tureckich dwóch, do przykrywania stołów w Kapitułarzu”²¹². Ten zapis utwierdza nas w tym, że w XVIII w., podobnie jak w XVII, używano tkanin gobelinowych do okrywania stołów w kapitułarzu.

Trudny do jednoznacznego zidentyfikowania jest zapis umieszczony w maju 1880 roku w metryce kapitułnej. Wynika z niego, że w tym czasie poddano naprawie/odnowieniu „aulea seu tapetia” biskupa Andrzeja Trzebieckiego²¹³. Ze względu na wieloznaczność terminu „tapetia” nie można jednoznacznie ocenić, czy kanonicy mieli na myśli werdiury, określone w 1775 roku terminem *peristromata*, czy może tkaniny obiciowe – zarówno jedne, jak i drugie przekazał katedrze bp Trzebiecki. Natomiast, według ustaleń Kalfas w maju 1880 roku przekazano do konserwacji werdiury tego hierarchy²¹⁴.

Wspomniane werdiury pochodzące z fundacji bpa Trzebieckiego w 1881 roku stanowiły element wystawy przedmiotów ze skarbcza katedralnego, zorganizowanej przez ks. Polkowskiego w kapitułarzu. Nakryto nimi dwa stoły, na których umieszczono szaty liturgiczne, paramenty liturgiczne oraz pergaminowe księgi liturgiczne pochodzące z archiwum kapitułnego²¹⁵. Do przykrycia dwóch kolejnych stołów wykorzystano aksamitne opony (określone przymiotnikiem ‘starożytny’). Podobnie, jak na werdiurach, również na nich rozstawiono różne zabytkowe przedmioty pochodzące ze skarbcza i archiwum²¹⁶.

Przynajmniej od 1838 roku w kapitułarzu znajdowały się dwie portiery z herbem bpa Zadzika (w przekazie źródłowym z 1838 roku określono je terminem „kobierzec”, zaś w 1880 roku – „nakrycie gobelinowe”). Były ze sobą połączone (zszyte) i służyły jako nakrycie na stół. Wspominał o nich także bp Łętowski w swoim opisie kapitułarza. Za czasów ks. Polkowskiego (w 1879 roku) rozpruto je i poddano naprawie, a następnie naciągnięto na blejtramy i w tej formie zdeponowano w kapitułarzu²¹⁷. W latach 80. XIX wieku rozciąganie gobelinów na blejtramach musiało być popularną metodą, ponieważ w 1880 roku w ten sam sposób postąpiono z gobelinem z Kainem i Ablem, a następnie umieszczono go w kapitułarzu²¹⁸.

210 Zob.: AKKK, sygn. Aa 24, k. 298v; *Fabrica Ecclesiae...*, s. 181 (nr 388); B. Przybyszewski, *op. cit.*, s. 138; B. Kalfas, B. Krzywicka, *op. cit.*, s. 177; M. Hennel-Bernasikowa, *op. cit.*, s. 71.

211 Pochodził z 21 września 1775 roku.

212 Zob. AKKK, sygn. R.Cap.134, k. 75v.

213 Zob. AKKK, sygn. Aa 34, k. 74.

214 Zob. B. Kalfas, *op. cit.*, s. 17.

215 Zob. I. Polkowski, *Spis rzeczy skarbcowych...*, s. 1, 2.

216 Zob. *ibidem*, s. 2-4.

217 Zob.: L. Łętowski, *op. cit.*, s. 96; M. Hennel-Bernasikowa, *op. cit.*, s. 22, 60-62, 144-145; B. Kalfas, *op. cit.*, s. 17.

218 Zob. B. Kalfas, *op. cit.*, s. 17.

Obok arrasów, a później gobelinów, w kapitularku umieszczano również kobierce (określane także terminem „dywany”). W inwentarz z 1702 roku zanotowano, że w pomieszczeniu znajdował się jeden kobierzec/dywan. Informację o wielkim dywanie/kobiercu, znajdującym się w kapitularku odnotowano również w sporządzonej niespełna 10 lat później wizytacji katedry²¹⁹.

Dość enigmatyczny jest zapis pochodzący z 1763 roku, w którym kapituła poleciła wiceprokuratorowi fabryki kościoła i notariuszowi kapitulnemu, aby dopilnowali naprawy tkaniny określonej terminem „mappa” (może kobierca lub płótna?) z kapitularka²²⁰.

Z przekazów źródłowych wynika, że tkaniny obiciowe w XVIII wieku przystrajały wnętrza obu kapitularku – letniego i zimowego. Pod koniec lat 40. XVIII wieku przystąpiono do naprawy materii znajdujących się w przyziemiu Wieży Zegarowej. W roku rozliczeniowym 1747/1748 kapituła zapłaciła za łokieć sukna, tasiemkę i ćwieki przeznaczone do naprawy starego sukna. Jest to jeden z niewielu zapisów, w których jasno określono, że odnosił się do prac prowadzonych w kapitularku zimowym²²¹. Jeszcze w tym samym roku odnotowano wydatki „od chędożenia obicia na kapitularku”²²². Zakupiono też u szmuklerza 30 łokci taśmy i 40 łokci „brandzli”²²³. W tych zapisach nie określono, o który z kapitularku chodziło – jednak można przypuszczać, że jest to ciąg dalszy wydatków związanych z naprawą sukna w starym kapitularku. Prace kontynuowano w roku 1748/1749, gdy kapituła odnotowała wydatki „od sporządzenia sukna granatowego w zimowym kapitularku”²²⁴; w tym samym roku zapłaciła jeszcze za dywanik do niego²²⁵. W tym roku kapitularku zimowy obito suknem²²⁶. W kolejnym roku rozliczeniowym (1748/1749) kapituła zakupiła 40 łokci sukna, którym zamierzała obić stalle w kapitularku (znów nie określono w którym)²²⁷. Jeszcze w tym samym roku nowe obicie stalli było gotowe²²⁸. W roku rozliczeniowym 1754/1755 zapłacono za listwy „pod obicie na kapitularku zimowy”²²⁹.

Twórcy nowożytnych inwentarzy katedry krakowskiej i skarbcza, a także innych przekazów źródłowych używali wielu terminów na określenie tkanin obiciowych. Nie zawsze byli konsekwentni w stosowaniu poszczególnych pojęć. Możliwe też, że były one traktowane wymiennie (jak synonimy). Możliwe również, że ich znaczenie z biegiem czasu zmieniało się. Dlatego też warto poświęcić trochę miejsca, by omówić podstawowe zagadnienia związane z nazewnictwem tkanin.

219 Zob.: AKKK, sygn. A.Vis.63, k. 54v; *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 77.

220 Zob. AKKK, sygn. Aa 23, k. 228.

221 Zob. AKKK, sygn. R.Cap.130, k. 41v.

222 Ibidem, k. 41v.

223 Zob. ibidem.

224 Ibidem, k. 60v.

225 Zob. ibidem.

226 Zob. ibidem.

227 Zob. ibidem.

228 Zob. ibidem.

229 Zob. ibidem, k. 184v.

Termin „tapetia” nie jest jednoznaczny. Według Adama Bochnaka w ten sposób nazywano kobierce. Agnieszka Bender uważa, że ten termin oznaczał również tapiserie – jako najstarszy znany przykład takiego użycia terminu „tapetia” wskazuje zapis z 1475 roku odnoszący się do tkanin z katedry krakowskiej; zacytowała go za *Wypisami źródłowymi...* przygotowanymi przez ks. Przybyszewskiego: „tapecia vulgariter nuncupata opony”²³⁰. W kolejnym stuleciu terminu tego używano zarówno dla określenia tapiserii z przedstawieniami figuralnymi, jak i dla dywanów wschodnich. Pojawiał się w XVI-wiecznych inwentarzach katedry krakowskiej. W wieku XVII był używany rzadziej. Według Bender dla określenia tapiserii był używany przynajmniej przez 200 lat: od drugiej połowy XV wieku do połowy XVII wieku, ale jak zaznacza – głównie w dokumentach o charakterze oficjalnym; w codziennym użyciu stosowano raczej termin „opona”²³¹. Autorka cytuje również definicję ze *Słownika języka polskiego* przygotowanego na początku XX wieku pod kierownictwem Jana Karłowicza. Wynika z niej, że terminem „tapetia” określano obicia z papieru lub tkaniny; co ważne – zdarzało się, że w okresie staropolskim stosowano go także na określenie szpalerów²³². Bender proponuje, by dla tkanin złożonych z brytów stosować termin „szpaler”²³³.

Według tej badaczki również terminu „opona” (*oppona*) używano dla określenia tapiserii, a także, choć rzadziej, obić ściennych – znaczenie terminu zależy od kontekstu zdania, w którym zostało użyte²³⁴. Bender uważa, że w XVI i XVII wieku popularne było używanie terminu „opona” (*oppona*) dla określenia tapiserii²³⁵. W inwentarzu katedry krakowskiej z 1563 roku podano „Aulea alias opony ecclesiae et lodices”²³⁶. W XVIII wieku określenia tego nie używano w kontekście tapiserii²³⁷.

Marta Michałowska w *Leksykonie włókiennictwa* podała dwa znaczenia terminu „opona”²³⁸ – oba łączy fakt, że były to tkaniny używane do dekoracji ścian.

Tyle teorii, gdy chodzi o nazewnictwo ogólnie przyjęte i stosowane. Teraz przyjrzyjmy się terminologii stosowanej w interesującym nas miejscu – katedrze krakowskiej – na przestrzeni dwóch/trzech stuleci.

W inwentarzu katedry krakowskiej z 1620 r. tkaniny dekoracyjne spisano pod czterema nagłówkami: 1) „Aulea, tapetia, et alia varia ornamenta parietum”; 2) „Cooperimenta feretri”; 3) „Alia aulea seu ornamenta parietum varia”; 4) „Tapetia varia”²³⁹. Pod pierwszym z nich umieszczono tkaniny jedwabne (adamaszki) pochodzące z fundacji bpa Tylickiego. Pod drugim nagłówkiem, który

230 Zob. A. Bender, *Tapiserie w dawnej Rzeczypospolitej*, Lublin 2004, s. 59.

231 *Ibidem*, s. 60.

232 Zob. *ibidem*, s. 60.

233 Zob. A. Bender, *Szpалery we wnętrzach polskich...*, s. 56.

234 Zob. eadem, *Tapiserie...*, s. 40.

235 Zob. *ibidem*, s. 41.

236 Cyt. za *ibidem*.

237 Zob. *ibidem*, s. 42.

238 „OPONA, popona, poponka – 1. Dekoracyjna tkanina, lniana lub bawełniana o splocie płóciennym, drukowana z olbrzymich płyt drzeworytniczych w sceny figuralne wzorowane na kompozycjach tapiserii. Opony wyrabiano w Antwerpii i innych miastach flamandzkich w XVI-XVIII w. Używane w mniej zamożnych domach mieszczańskich do ozdoby ścian. 2. W tym czasie w Polsce nazwą tą określano różnego rodzaju tkaniny, często wzorzyste, służące do dekoracji ścian” (M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 262).

239 *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 165-167.

w dosłownym tłumaczeniu oznacza nakrycie/osłonę, wpisano kosztowne materie jedwabne (łac. *camcha*) i tkaninę określoną terminem „veluto”. Pod trzecim nagłówkiem umieszczono gobeliny itp. Wśród nich znajdowała się seria z historią Aleksandra Wielkiego. Ponadto na gobelinach znajdowały się sceny biblijne, przedstawienia fauny i flory oraz herby fundatorów. Pod ostatnim, czwartym nagłówkiem umieszczono tkaniny pochodzenia tureckiego oraz wykonane na Mazowszu. Używano ich do okrycia stalli, stopni ołtarzy, ambony²⁴⁰.

Pisarz sporządzający w 1692 roku inwentarz katedry krakowskiej również podzielił tkaniny dekoracyjne na kilka grup. Nadał im następujące tytuły: 1) „Peristromata leviora”; 2) „Alia peristromata graviora, vulgo szpalery”; 3) „Tapetia grandiora, alias dywany”; 4) „Tegumenta portierae et alia operimenta varia”; 5) Tegumenta ad tegendum stallum illustrissimorum praelatorum”²⁴¹. Do pierwszej grupy zaliczył tkaniny obiciowe wykonane z lamy, adamaszku, materiału zwanego *burkatella* i tzw. *pułtasia*. W drugiej grupie znalazły się gobeliny z przedstawieniami między innymi krajobrazowymi o tematyce biblijnej. W trzeciej grupie znalazły się dywany i oraz nakrycia na stołki. Pod czwartym nagłówkiem wyliczono portiery i różnego rodzaju nakrycia. Większość z nich była wykonana z sukna, pojedyncze zaś z adamaszku. W piątej grupie znalazły się tkaniny przeznaczone do okrywania stalli, w których zasiadali członkowie kapituły. Wśród nich wyliczono nakrycia z sukna, aksamitu, tkanin jedwabnych; niektóre z nich były przetykane złotem²⁴².

Inwentarz skarbcza katedry krakowskiej z 1702 roku, w odróżnieniu od wcześniejszych, został spisany w języku polskim. Podobnie jak w poprzednich, również w nim tkaniny dekoracyjne podzielono na kilka grup, jednak tym razem na ich określenie użyto polskich terminów. Tkaniny podzielono na: 1) „Obicia jedwabne”; 2) „Obicia szpalerowe”; 3) „Kobierce alias dywany wielkie”; 4) „Kobierce mniejsze”; 5) „Portiery”²⁴³. Pod pierwszym nagłówkiem umieszczono tkaniny obiciowe z adamaszku, lamy, atłasu, póltałasu, brokatu (*burkatelowe*). Do obić szpalerowych zaliczono gobeliny i werdiury. Grupę trzecią stanowiły dywany (ich opis jest bardzo oszczędny w szczegółach). Pod czwartym nagłówkiem umieszczono kobierce przeznaczone do okrycia ambony (lub o nieokreślonym dokładniej przeznaczeniu). Zaś piątą grupę stanowiły portiery²⁴⁴.

Następny z XVIII-wiecznych inwentarzy skarbcza katedry krakowskiej pochodzi z 1761 roku. Podobnie jak poprzedni, został spisany w języku polskim. Stosowane w nim terminy brzmią niemal tak samo jak w inwentarzu z 1702 roku. W latach 60. XVIII wieku, opisując tkaniny dekoracyjne, podzielono je na cztery grupy: 1) „Obicia jedwabne”; 2) „Obicia szpalerowe”; 3) „Kobierce alias dywany”; 4) „Portiery”. Ponadto pod osobnym nagłówkiem opisano obicie aksamitne sprawione na koronację Augusta III²⁴⁵.

Nieco inny podział tkanin dekoracyjnych zastosowano w inwentarzu katedry krakowskiej z 1791 roku. Spisano je pod czterema nagłówkami: 1) „Obicia aksamitne i adamaszkowe karmazynowe,

240 Zob. *ibidem*, s. 165-167.

241 *Ibidem*, s. 235-238.

242 Zob. *ibidem*, s. 235-238.

243 *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 75-78.

244 *Ibidem*, s. 75-78.

245 Zob. *ibidem*, s. 178-183.

którymi ozdobiony bywa kościół od miesiąca maja aż do listopada”; 2) „Obicia jedwabne”; 3) „Obicia szpalerowe”; 4) „Dywany”²⁴⁶.

XIX-wieczne inwentarze również były sporządzane w języku polskim. Do naszych czasów zachowały się inwentarze skarbcza/katedry sporządzone w 1820, 1838 i po 1870 roku. We wszystkich jest mowa o tkaninach obiciowych, nazywanych obiciami (były wykonane z aksamitu, adamaszku i itp.). W ich obrębie zastosowano podział według miejsc, do których były przeznaczone – wnętrza katedry, stalle kanonickie, ambony. Osobno potraktowano dywany i kobierce. Ponadto w inwentarzu z 1820 roku pod osobnym nagłówkiem: „Obicia szpalerowe” spisano gobeliny²⁴⁷.

Analizując terminologię stosowaną w kolejnych przekazach źródłowych, można zauważyć, że określenia, jakimi nazywano tkaniny dekoracyjne, zmieniały się. W inwentarzu z 1620 r. interesujące nas tkaniny obiciowe określano terminami „aulea”, „tapetia”. Co ważne, już w samym nagłówku doprecyzowano, że są to tkaniny przeznaczone do ozdabiania ścian²⁴⁸. Dla określenia poszczególnych makat (tkanin zszytych z kilku fragmentów) używano określenia „pars”, natomiast pisząc o brytach, stosowano zestawienie dwóch terminów „portionibus alias bertow”²⁴⁹.

W inwentarzu z 1692 roku tkaniny obiciowe stanowiące przedmiot naszego zainteresowania nazywano „peristromata leviora”²⁵⁰. Poszczególne makaty określano łacińskim terminem „pars” (część, sztuka), zaś bryty – „limbus” (w tłumaczeniu dosłownym: obramowanie, szlak, lamówka, brzeg sukni)²⁵¹. Termin „peristromata” zacytowali również ks. Bolesław Przybyszewski i Józef Lepiarczyk, pisząc o tkaninach, którymi przyozdobiono pobielone ściany katedry krakowskiej: „wędrowni Włosi pobielili ściany wnętrza katedry, które pokrywano tkaninami (*peristromatea*) w tym celu przycinanymi oraz czerwonym aksamitem ze złotymi galonami”²⁵².

W inwentarzu z 1702 roku tkaniny obiciowe związane z kapitularem umieszczono pod nagłówkiem „Obicia jedwabne”. Poszczególne makaty określano terminem „sztuka”, zaś poszczególne bryty staropolskim odpowiednikiem tego wyrazu: „bret”²⁵³. W ten sam sposób zakwalifikowano interesujące nas tkaniny w 1761 roku²⁵⁴. Natomiast w inwentarzu z 1791 roku nie ujęto interesujących nas tkanin obiciowych²⁵⁵.

246 *Ibidem*, s. 248-249.

247 Zob.: AKKK, sygn. Inv.C.14, k. 37v-38v; sygn. Inv.C.16, k. 89-90; sygn. Inv.C.18/2, k. 152v-155v.

248 Zob. *Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586...*, s. 165.

249 Zob. *ibidem*.

250 Zob. *ibidem*, s. 235.

251 Zob. *ibidem*, s. 235-236.

252 J. Lepiarczyk, B. Przybyszewski, *Katedra na Wawelu w wieku XVIII*, [w:] *Sztuka baroku. Materiały sesji naukowej ku czci śp. profesorów Adama Bochnaka i Józefa Lepiarczyka: zorganizowanej przez krakowski oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Instytut Historii Sztuki UJ, Kraków, 8-9 czerwca 1990 roku*, red. M. Fabiański, K. Kuczman, Kraków 1991, s. 30.

253 Zob. *Inwentarze skarbcza katedry krakowskiej z lat 1702...*, s. 75-76.

254 Zob. *ibidem*, s. 178-179.

255 Zob. *ibidem*, s. 248-249.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej (AKKK)

Acta Cathedralia (tzw. Akta katedry krakowskiej)

- sygn. A.Cath.3 – [Fabrica Ecclesie. Księga percepty i ekspensy 1592-1686].
- sygn. A.Cath.5 – [Fabrica Ecclesie. Księga percepty i ekspensy 1731-1799].
- sygn. A.Cath.6 – [Fabrica Ecclesie. Księga percepty i ekspensy 1790-1885].
- sygn. A.Cath.7 – [Fabrica Ecclesie. Księga percepty i ekspensy 1799-1897].
- sygn. A.Cath.102 – [Percepta / Exposita pro fabrica Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis, anno 1879-1881].
- sygn. A.Cath.181 – Wydatki na fabrykę Kościoła Katedr[alnego] Krak[owskiego] [27 II 1875].
- sygn. A.Cath.183 – Wykaz wpływów i wydatków fabryki kościoła katedralnego na Zamku [...] 1876.
- sygn. A.Cath.1406 – Obrazy. [...] w kościele; [...] w skarbcu; [...] w zakrystyi wikaryjskiej; [...] w kapitularku [...] [b.r., po 1881].
- sygn. A.Cath.2386 – Restauracja Katedry na Wawelu. Dziennik budowy [I]. Rozpoczęty dnia 25/6 1895 r. [1895-1897].
- sygn. A.Cath.2388 – [Restauracja Katedry na Wawelu. Dziennik budowy 1898-1900].
- sygn. A.Cath.2389 – [Restauracja Katedry na Wawelu. Dziennik budowy 1900-1901].
- sygn. A.Cath.2390 – [Restauracja Katedry na Wawelu. Dziennik budowy 1901-1903].
- sygn. A.Cath.2391 – [Restauracja Katedry na Wawelu. Dziennik budowy 1903-1904].
- sygn. A.Cath.2392 – [Restauracja Katedry na Wawelu. Księga zaliczek 1895-1904].
- sygn. A.Cath.2393 – Księga zaliczek II [1903-1909].
- sygn. A.Cath.2433 – Memoriał o restauracyi Katedry na Wawelu [marzec 1894; przygotowany przez Sławomira Odrzywolskiego].
- sygn. A.Cath.2486 – [Korespondencja: Sławomir Odrzywolski do kard. Jana Puzyny, Kraków 30 XII 1903].
- sygn. A.Cath.2950 – [Asygnacja dla Andrzeja Sydora; roboty stolarskie; 24 VIII 1906].
- sygn. A.Cath.2951 – [Rachunek wyst. przez Andrzeja Sydora za roboty stolarskie, 1904].
- sygn. A.Cath.2953 – Rachunek dla restauracyi Katedry na Wawelu [21 IX 1906].
- sygn. A.Cath.2959 – [Rachunek wyst. przez Stanisława Stachowskiego za roboty tapicersko-dekoracyjne; 14 XI 1906].
- sygn. A.Cath.2964 – [Rachunek wyst. przez Józefa Góreckiego za wyroby metalowe, 1906].
- sygn. A.Cath.3222 – Rachunek za umycie Kapitularku i Biblioteki, [1921].
- sygn. A.Cath.4019/1-7 – [Konserwacja stropu w kapitularku, lata 70. XX wieku].

sygn. A.Cath.4067/98-127 – [Prace remontowe w kapitularni, lata 70. XX wieku].

Acta actorum

sygn. Aa 9 – Acta actorum Annorum 1600 a die 15 Februarii [...] 1605 ad diem 5 Augusti.

sygn. Aa 16 – ACTA ACTORUM V[e]n[er]a[b]i]lis Capituli Eccl[esi]ae Cathedralis Cracovien[sis] Anno 1671 inchoata [...] [1671-1683].

sygn. Aa 23 – ACTA ACTORUM et DECRETORum Illustrissimi et Reverendissimi CAPITULI Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis [...] [1754-1765].

sygn. Aa 24 – ACTA Actorum Reverendissimi Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis Ab Anno D[omi]ni 1765to Die 9na Mensis Maij Ad Annum 1775tum Diem ultimam Decembris Conscripta.

sygn. Aa 25 – ACTA Actorum Illustrissimi et Reverendissimi CAPITULI Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis ab Anno Domini 1776to Die 5ta Mensis Januarij ad Annum D[omi]ni 1787mum Diem 19nam Mensis Maij Conscripta.

sygn. Aa 34 – [Acta actorum 3 II 1875 – 23 VII 1898].

sygn. Aa 35 – [Acta actorum 1898-1986].

sygn. Aa 36 – [Acta actorum 3 II 1906 – 4 X 1937].

Inwentarze katedry krakowskiej

sygn. Inv.C.18/1 - Inwentarz Kościoła Katedralnego Krak[owskiego] pod wezwaniem ś. Wacława oraz Kapituły Katedr[alnej] Krakowskiej na mocy rozporządzenia c.k. Namiestnictwa z d. 7 Lutego 1870 r. Nr 2070 sporządzony [cz. 1].

sygn. Inv.C.18/2 – [Inwentarz Kościoła Katedralnego Krakowskiego pod wezwaniem ś. Wacława oraz Kapituły Katedralnej Krakowskiej na mocy rozporządzenia c.k. Namiestnictwa z d. 7 Lutego 1870 r. Nr 2070 sporządzony, cz. 2].

Protokoły (Prothocollon actorum)

sygn. Pa 2 – [Protokoły posiedzeń kapituły krakowskiej 1603, 1605-1609].

sygn. Pa 24 – Prothocollon Actorum Ill. Capituli Cathedralis Cracoviensis die 30 Octobris 1824 inchoatum.

Księgi rachunkowe

sygn. R.Cap.48 – Liber taxarum et cappalium; Capalium pro sacristia [1594-1685].

sygn. R.Cap.51 – Regestrum proventuum Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracovien[sis] Anni D[omi]ni MDCIII. sub procuratione R[evere]ndi D[omi]ni Nicolai Dobrocieski Cracovien[sis] etc. Can[oni]ci [1603-1604].

sygn. R.Cap.54 – Registr[um] proventuum Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracovien[sis] An[n]i Domini MDCVII Sub Procuratione R[evere]ndi D[omi]ni Ioannis Foxii Juris Utriusq[ue] Doctoris Canonici Cracovien[sis] [1607-1608].

sygn. R.Cap.55 – Regestrum Prove[n]tuum Venerabilis Capituli Ecclesie Cathedralis Cracoviensis An[n]i Domini MDCVIII Sub procuratione R[evere]ndi D[omi]ni Alberti Schydrowsky Custodis Cracoviensis [1609-1610].

sygn. R.Cap.56 – Regestrum proventuum Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis Anni Domini 1610 Sub procuratione R[evere]ndi Domini Alberti Schydłowski Custodis Cracoviensis [1610-1611].

sygn. R.Cap.57 – Regestrum Proventuum Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis Anno Domini 1611 Sub Procuratione R[evere]ndi Domini Iacobi Ostrowski Canonici Cracovien[sis] [1611-1612].

sygn. R.Cap.66 – Regestrum Proventuum V[e]n[era]bilis Capituli Eccl[esi]e Cathedralis Crac[oviensis] Anni Domini 1626. Procuratore Admodum R[evere]ndo D[omi]no Andrea Łukomski Can[oni]co Crac[oviensi] [1626-1627].

sygn. R.Cap.67 – Regestrum Proventuum V[e]n[era]bilis Capituli Eccl[esi]ae Cathedralis Cracoviensis Anni Domini 1628. Procuratore Ad[modu]m R[evere]ndo D[omi]no Andrea Łukomski Can[oni]co Cracovien[si].

sygn. R.Cap.73 – Regestrum Proventuum V[e]n[era]bilis Capituli Cracoviensis Anni 1635 Procuratore Ad[modu]m R[evere]ndo D[omi]no Alberto Serebriski Canonico Cracoviensi [1635-1636].

sygn. R.Cap.98 – Regestrum Mensae Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis A die prima Octobris Anni 1667 ad diem Trigesimam Mensis Septembris Anni 1668vi. Procuratore Illustri[ssimi] et Admodum Reverendo Domino Joanne Chrisostomo Bodzenta Canonico Cracoviensi [1667-1668].

sygn. R.Cap.124 – [Regestrum Capituli 1692-1704].

sygn. R.Cap.125 – [Regestrum Capituli 1704-1717].

sygn. R.Cap.126 – [Regestrum Capituli 1717-1732].

sygn. R.Cap.127 – [Regestrum Capituli 1732-1746].

sygn. R.Cap.130 – [Regestrum Capituli 1746-1764].

sygn. R.Cap.131 – [Regestrum Capituli – brudnopis 1749-1751].

sygn. R.Cap.133 – [Regestrum Capituli – brudnopis 1752-1753].

sygn. R.Cap.134 – Regestrum Perceptae pro Sacristia Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis Anno Domini 1761 [1761-1783].

sygn. R.Cap.137 – Percepta proventuum RMJ. Capituli Cath[edra]lis Cracovien[sis] Anni Dni 1765 [1764-1779].

sygn. R.Cap.140 – Percepta proventuum R[everendissi]mi Capituli Cath[edra]lis Cracoviensis Anni D[omi]ni 1780 [1779-1793].

sygn. R.Cap.142 – [Percepta et expensa pro Sacristia 1783-1865].

sygn. R.Cap.144 – Percepta Proventuum R[e]v[eren]d[issi]mi Capituli Cathedralis Cracoviensis A. 1794 [1793-1811].

sygn. R.Cap.147 – [Percepta et expensa pro Aerario 1818-1838].

sygn. R.Cap.148 – [Percepta et expensa pro Aerario 1820-1872].

sygn. R.Cap.150 – Regestrum Proventuum et Expensaru[m] Illustrissimi Capituli Cathedralis Cracoviensis Inchoatum 1827. Anno [1826-1839].

sygn. R.Cap.152 – Registr Summarum Aerarii Illust[r]is[si]mi Capituli A diebus primi 8bis [1]838 ad ultimis 7bis // Percepta [et] Exposita pro Aeario Ill[ustrissi]mi Capituli [1838-1881].

sygn. R.Cap.154 – Regestrum Ill[ustrissi]mi Capituli Cathedr[alis] Cracov[iensis] ab 1854/55 anno [1854-1883].

Regestry kontrybucji

sygn. Reg.C.18 – [Percepta pro Sacristia 1684-1743 / Exposita pro Sacristia 1684-1743].

Wizytacje

sygn. A.Vis.51 – [Wizytacja katedry krakowskiej przeprowadzona przez bp. Andrzeja Trzebickiego, 1670].

sygn. A.Vis.63 – [Wizytacja katedry krakowskiej przeprowadzona przez bp. Kazimierza Łubieńskiego, 1711].

sygn. A.Vis.68 – [Wizytacje katedry i kościołów w diecezji krakowskiej. Różne dokumenty, odpisy, kopie z lat 1454-1795].

sygn. I-10 – Status Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis cum Responsis ad Quaeritu in Ordine ad Visitationem ejusdem per Celsum et Rmum Dnum Felicem Paulum Turski Episcopum Cracovien[sis] Ducem Severiae proposita confectus, ac per infrasubscriptas P[e]r[i]ll[ustr]es R[everendissi]mos D[omi]nos Delegatos ex Capitulo subscriptus Anno Dni 1792.

Źródła drukowane

Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1993 (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1).

Inwentarz katedry wawelskiej z roku 1563, oprac. A. Bochnak, Kraków 1979 (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 10).

Inwentarze katedry krakowskiej z lat 1586, 1620 i 1692, wyd. wstęp i koment. A. Perzanowska, red. nauk. P. Rabiej, Kraków 2014 (*Biblioteka Kapitulna na Wawelu*, t. 6).

Inwentarze skarbca katedry krakowskiej z lat 1702, 1761 i 1791, oprac. A. Perzanowska, red. nauk. P. Rabiej, Kraków 2016 (*Biblioteka Kapitulna na Wawelu*, t. 7).

Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1905, t. LXXIV.

Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1907, t. LXXVI.

Sprawozdanie z postępu robót przy restauracji katedry na Wawelu za rok 1899, „Czas”, R. 53, 1900, nr 66 (14.03.1900; wydanie wieczorne), s. 1, 2.

Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970 (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 5).

Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1536-1538, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1989 (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 12, cz. 1).

Opracowania

Bender A., *Szpалery we wnętrzach polskich XVI-XVIII wieku – terminologia, stan badań i system dekoracji*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. 50, 1988, nr 1-2, s. 47-58.

Bender A., *Tapiserie w dawnej Rzeczypospolitej*, Lublin 2004.

Bender A., *Wzorzyste włoskie tkaniny jedwabne z polskimi herbami w XVI-XVII wieku*, [w:] „Pod niebem północy”. *Z dziejów polsko-włoskich związków artystycznych*, red. nauk i oprac. P. Kondraciuk, Zamość 2010, s. 45-62.

Czyżewski K.J., *Barokizacja czy modernizacja? Przemiany katedry krakowskiej po Soborze Trydenckim*, [w:] *Barok i barokizacja. Materiały sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków 3-4 XII 2004*, red. K. Brzezia, J. Wolańska, Kraków 2007, s. 39-74.

Czyżewski K.J., *Biskupa Piotra Gembickiego dary i fundacje artystyczne dla katedry krakowskiej*, [w:] *Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI-XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999, s. 55-98.

Czyżewski K.J., *Kapa pontyfikalna Piotra Tylickiego – konteksty*, [w:] *Tekstyliia w zbiorach sakralnych. Inwentaryzacja – konserwacja – przechowywanie*, red. H. Hryszko et al., Warszawa 2013, s. 174-195.

Czyżewski K.J., Walczak M., *Portrety biskupów krakowskich w okresie nowożytnym. Zagadnienie funkcji*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 6: *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 1, red. J. Lileyko, I. Rolska-Boruch, Lublin 2005, s. 203-247.

Czyżewski K.J., *Wyposażenie pałacu biskupiego w Krakowie w czasach Piotra Gembickiego (około roku 1654)*, [w:] *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 711-746.

Dettloff A., Dettloff P., *Osiemnastowieczny wystrój rzeźbiarski katedry krakowskiej a działalność fundacyjna biskupa Franciszka Potkańskiego*, [w:] *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 613-628.

Górska H., *Restauracja katedry na Wawelu przez Sławomira Odrzywolskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Waweliana” t. III, 1994, s. 123-141.

Hennel-Bernasikowa M., *Gobeliny katedry wawelskiej*, Kraków 1994.

Kalfas B., *W trosce o narodowe dziedzictwo. Historia konserwacji tkanin ze skarbcza katedry na Wawelu*, [w:] B. Kalfas et al., *Konserwacja tkanin ze skarbcza katedry na Wawelu dawniej i dziś*, Kraków 2017, s. 13-89.

Kalfas B., Krzywicka B., *Tkaniny z obicia ścian kapitułarza*, [w:] B. Kalfas et al., *Konserwacja tkanin ze skarbcza katedry na Wawelu dawniej i dziś*, Kraków 2017, s. 175-195.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. IV: *Miasto Kraków*, cz. 1: *Wawel*, red. J. Szablowski, Warszawa 1965.

Lepiarczyk J., Przybyszewski B., *Katedra na Wawelu w wieku XVIII*, [w:] *Sztuka baroku. Materiały sesji naukowej ku czci śp. profesorów Adama Bochnaka i Józefa Lepiarczyka: zorganizowanej przez krakowski oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Instytut Historii Sztuki UJ, Kraków, 8-9 czerwca 1990 roku*, red. M. Fabiański, K. Kuczman, Kraków 1991, s. 21-38.

Łętowski L., *Katedra krakowska na Wawelu*, Kraków 1859.

Marecki J., *Program heraldyczny Henryka Uziembły w kapitułarzu wawelskim*, „Folia Historica Cracoviensia”, t. 4-5, 1997-1998, s. 235-259.

Michałowska M., *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006.

Piwocka M., *O tkaninach, które zdobią i znaczą*, [w:] *Tekstylika w zbiorach sakralnych. Inwentaryzacja – konserwacja – przechowywanie*, red. H. Hryszko et al., Warszawa 2013, s. 153-162, 370-373.

Polkowski I., *Katalog opisowy wystawy Długosza urządzanej w Kapitularku katedry krakowskiej*, Kraków 1880.

Polkowski I., *Spis rzeczy skarbcowych wystawionych w Kapitularku*, Kraków 1881.

Przybyszewski B., *Katedra krakowska w XVIII stuleciu*, Kraków 2012 (*Biblioteka Kapitulna na Wawelu*, t. 3).

Rożek M., *Katedra wawelska w XVII wieku*, Kraków 1980 (*Biblioteka Krakowska*, nr 121).

Szablowski J., *Nieznane i mało znane plany katedry wawelskiej z w. XVIII (ich znaczenie dla dziejów Wawelu i topografii zabytku)*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” R. 5, 1991, s. 377-417.

Tomkowicz S., *Domy i mieszkania w Krakowie w pierwszej połowie XVII wieku*, Lwów 1922

Tomkowicz S., *Wawel*, t. 1: *Zabudowa Wawelu i ich dzieje*, „*Teka GKGZ*” 1907, t. V.

Urban J., *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, Kraków 2000.

Urban J., *Katedra na Wawelu po 1918 roku*, Kraków 2008.

Walczak Marek, *Przemiany architektoniczne katedry krakowskiej w pierwszej połowie XV wieku i ich związek z działalnością fundacyjną kardynała Zbigniewa Oleśnickiego*, „*Studia Waweliana*” 1992, nr 1, s. 7-28.

Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku, red. J. Kamińska, I. Turnau, Wrocław et al. 1966.